

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej

DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE

ul. Warszawska 12a
21-509 Białe Podlaska
tel. 83 644 60 12
regionalia@mbp.org.pl

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXXXVI

Styczeń-Luty 2017

Nr 1-2



ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA - 08-100 SIEDLCE - PIŁSUDSKIEGO 62

TEL. 25 644-21-95; FAX 25 644-87-44

WYDAWNICTWO DIECEZJI SIEDLECKIEJ "UNITAS"

08-110 SIEDLCE; UL. SZKOLNA 22

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXXXVI

Styczeń-Luty 2017

Nr 1-2

STOLICA APOSTOLSKA

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA NA 50. ŚWIATOWY DZIEŃ POKOJU (2017 R.)

1. Na początku tego nowego roku składam najszczerze życzenia pokoju mieszkańcom i narodom świata, szefom państw i rządów, a także przywódcom wspólnot religijnych oraz różnych instytucji społeczeństwa obywatelskiego. Życzę pokoju każdemu mężczyźnie, kobiecie, chłopcu i dziewczynce, i modłę się, aby obraz i podobieństwo Boga w każdym człowieku pozwoliły nam uznawać się nawzajem za święte dary obdarzone ogromną godnością. Zwłaszcza w sytuacjach konfliktowych szanujmy tę «najgłębszą godność» [1] i sprawmy, aby wyrzeczenie się przemocy stało się naszym stylem życia.

Jest to Orędzie na 50. Światowy Dzień Pokoju. W pierwszym, papież Paweł VI skierował do wszystkich ludów, nie tylko do katolików, jednoznaczne słowa: «Ostatnie lata historii naszego wieku ukazały z całą jasnością, że tylko pokój może zapewnić ludzkości prawdziwy postęp – nie zaś konflikty między agresywnymi nacjonalizmami, nie podboje dokonywane przemocą, nie represje narzucające pozorny ład społeczny». Przestrzegał przed «niebezpieczeństwem, jakim jest przekonanie, że sporów międzynarodowych nie można rozwiązać w sposób rozumny, to znaczy przez negocjacje oparte na prawie, sprawiedliwości i równości, a jedynie przez

zastosowanie zastraszającej i śmiercionośnej siły». Sprzeciwiając się temu, cytował *Pacem in terris* swego poprzednika św. Jana XXIII i chwalił «zmysł i umiłowanie pokoju opartego na prawdzie, na sprawiedliwości, wolności i miłości» [2]. Uderza aktualność tych słów, które są dziś nie mniej ważne i przynaglące niż pięćdziesiąt lat temu.

Przy tej okazji pragnę skoncentrować się na *działaniu bez użycia przemocy* jako stylu polityki pokoju i proszę Boga, aby pomógł nam wszystkim kierować się rezygnacją z przemocy w głębi naszych uczuć i wartości osobistych. Niech miłość i wyrzeczenie się przemocy inspirować sposób, w jaki traktujemy siebie nawzajem w relacjach międzyosobowych, społecznych i międzynarodowych. Kiedy ofiary przemocy potrafią oprzeć się pokusie zemsty, mogą być najbardziej wiarygodnymi uczestnikami procesów budowania pokoju bez przemocy. Oby od szczybla lokalnego i powszedniego aż po światowy wyrzeczenie się przemocy stało się charakterystycznym stylem naszych decyzji, naszych relacji, naszych działań, polityki we wszystkich jej formach.

Rozbity świat

2. Miniony wiek spustoszyły dwie straszliwe wojny światowe, groziła mu wojna nuklearna oraz wiele innych konfliktów, podczas gdy dzisiaj mamy do czynienia niestety ze straszliwą wojną światową w kawałkach. Trudno dojść, czy dziś w świecie jest mniej czy więcej przemocy, niż to było wczoraj, ani też czy nowoczesne środki przekazu oraz mobilność charakteryzująca naszą epokę sprawiają, że jesteśmy bardziej świadomi przemocy, czy też bardziej do niej nawykli.

W każdym razie ta przemoc, dokonująca się «w kawałkach», na różne sposoby i na różnych poziomach powoduje ogromne cierpienia, których jesteśmy świadomi: wojny w różnych krajach i na różnych kontynentach; terroryzm, przestępczość i nieprzewidywalne ataki zbrojne; nadużycia, których ofiarami padają migranci oraz ofiary handlu ludźmi; dewastacja środowiska. W jakim celu? Czy przemoc pozwala osiągnąć trwałe i wartościowe cele? Czy wszystkim, co zyskuje, nie jest może wywołanie represji i spirali śmiertelnych konfliktów, które przynoszą korzyści jedynie nielicznym «watażkom»?

Przemoc nie jest lekarstwem dla naszego rozbitego świata. Reagowanie przemocą na przemoc prowadzi w najlepszym wypadku do

przymusowej migracji i ogromnego cierpienia, ponieważ znaczne zasoby przeznaczane są na cele wojskowe zamiast zaspokajać codzienne potrzeby ludzi młodych, rodzin w trudnej sytuacji, osób starszych, chorych, zdecydowanej większości mieszkańców świata. W najgorszym przypadku może to doprowadzić do śmierci fizycznej i duchowej wielu osób, jeśli nie wręcz wszystkich.

Dobra Nowina

3. Jezus również żył w czasach przemocy. Nauczał, że prawdziwym polem bitwy, na którym mierzą się ze sobą przemoc i pokój, jest ludzkie serce: «Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli» (Mk 7,21). Ale przesłanie Chrystusa, w obliczu tej rzeczywistości, daje odpowiedź zdecydowanie pozytywną: niestrudzenie głosił On bezwarunkową miłość Boga, który przyjmuje i przebacza, oraz nauczał swoich uczniów, by miłowali nieprzyjaciół (por. Mt 5,44) oraz nadstawiali drugi policzek (por. Mt 5,39). Gdy Jezus uniemożliwił oskarżycielom cudzołożnicy jej ukamienowanie (por. J 8,1-11) oraz kiedy w noc przed śmiercią nakazał Piotrowi schować miecz do pochwy (por. Mt 26,52) wskazał drogę wyrzeczenia się przemocy, i poszedł nią aż do końca, aż po krzyż, przez który zaprowadził pokój i zniszczył wrogość (por. Ef 2,14-16). Dlatego ten, kto przyjmuje Jezusową Dobrą Nowinę, potrafi rozpoznać przemoc, którą nosi w sobie i pozwala, by uleczyło go Boże miłosierdzie, przez co staje się z kolei narzędziem pojednania, zgodnie z wezwaniem św. Franciszka z Asyżu: «Jak ustami głosicie pokój, tak a nawet jeszcze bardziej miejcie go w sercach waszych» [3].

Być prawdziwymi uczniami Jezusa dziś oznacza także przyjąć Jego propozycję wyrzeczenia się przemocy. Jest ona – jak stwierdził mój poprzednik Benedykt XVI – «realistyczna, ponieważ wynika z uznania, że na świecie jest zbyt wiele przemocy, zbyt wiele niesprawiedliwości, a zatem nie da się przezwyciężyć tej sytuacji inaczej, jak tylko dając więcej miłości, więcej dobra. Owo ‘więcej’ pochodzi od Boga» [4]. I dodał z mocą: «Odrzucenie przemocy nie jest dla chrześcijan posunięciem czysto taktycznym, ale sposobem bycia osoby, postawą człowieka, który jest tak bardzo przekonany o miłości Bożej i o Jego mocy, że nie boi się walczyć ze złem jedynie bronią miłości i prawdy. Miłość nieprzyjaciół jest zaczątkiem ‘rewolucji chrześcijańskiej’» [5]. Słusznie Ewangelia nakazująca miłować

naszych nieprzyjaciół (Łk 6,27), jest uważana za «magna charta chrześcijańskiego niestosowania przemocy, które nie polega na kapitulacji w obliczu zła (...), ale na odpowiadaniu na zło dobrem (por. Rz 12,17-21), co pozwala przerwać łańcuch niesprawiedliwości» [6].

Mocniejsze niż przemoc

4. Rezygnacja z przemocy bywa rozumiana jako poddanie się, niezaangażowanie i bierność, ale w rzeczywistości tak nie jest. Gdy Matka Teresa otrzymała Pokojową Nagrodę Nobla w 1979 r., wyraźnie sformułowała swoje przesłanie o czynnym niestosowaniu przemocy: «W naszej rodzinie nie potrzebujemy bomb i broni, niszczenia, by zaprowadzać pokój, ale jedynie bycia razem, miłowania się nawzajem (...). I będziemy zdolni przezwyciężyć wszelkie zło, które jest w świecie» [7]. Siła broni jest bowiem zwodnicza. «Gdy handlarze bronią prowadzą swoją działalność, biedni twórcy pokoju po to tylko, by pomóc jakiejś osobie, innej, jeszcze innej i jeszcze innej, oddają życie». Dla tych czyniących pokój Matka Teresa jest «symbolem, ikoną naszych czasów» [8]. We wrześniu tego roku z wielką radością ogłosiłem ją świętą. Wyraziłem uznanie dla jej gotowości służenia wszystkim przez «przyjmowanie i obronę ludzkiego życia, zarówno nienarodzonego, jak i opuszczonego i odrzuconego. (...) Pochylała się nad osobami wycieńczonymi, umierającymi na poboczach dróg, uznając godność, jaką obdarzył je Bóg; mówiła możliwym ziemi, aby uznali swoje winy za zbrodnie – za zbrodnie! – ubóstwa, które sami stworzyli» [9]. W odpowiedzi na to, jej misją – a pod tym względem reprezentuje tysiące, a wręcz miliony osób – jest wielkoduszne i pełne poświęcenia wychodzenie na spotkanie ofiar, dotykanie i opatrywanie każdego poranionego ciała, leczenie wszelkiego złamanego życia.

Walka bez przemocy prowadzona stanowczo i konsekwentnie przyniosła imponujące rezultaty. Na zawsze pozostaną w pamięci sukcesy osiągnięte przez Mahatmę Gandhiego i Khana Abdula Ghaffara Khana w wyzwoleniu Indii oraz Martina Luthera Kinga w kampanii przeciwko dyskryminacji rasowej. Szczególnie kobiety są często przywódczyniami walki bez przemocy, jak na przykład, Leymah Gbowee oraz tysiące liberyjskich kobiet, które organizowały spotkania modlitewne i pokojowe protesty (*pray-ins*), i doprowadziły do negocjacji na wysokim szczeblu, aby położyć kres drugiej wojnie domowej w Liberii.

Nie możemy również zapominać o epokowej dekadzie, która zakończyła się upadkiem reżimów komunistycznych w Europie. Wspólnoty chrześcijańskie przyczyniły się do tego przez wytrwałą modlitwę i odważne działanie. Szczególne znaczenie miała posługa i nauczanie św. Jana Pawła II. Zastanawiając się nad wydarzeniami z 1989 r. w encyklice *Centesimus annus* (1991 r.), mój poprzednik wskazał, że epokowa zmiana w życiu ludów, narodów i państw dokonuje się poprzez «walkę pokojową, która posługuje się jedynie bronią prawdy i sprawiedliwości» [10]. Ta droga przemian politycznych wiodąca do pokoju była możliwa po części dzięki «wysiłkowi ludzi, którzy nie uciekali się do przemocy, zaś odmawiając konsekwentnie ustąpienia przed potęgą siły, zawsze umieli znaleźć skuteczne formy świadczenia o prawdzie». I stwierdził: «Niech ludzie nauczą się walczyć o sprawiedliwość bez uciekania się do przemocy, wyrzekając się walki klas w sporach wewnętrznych i wojny w konfliktach międzynarodowych» [11].

Kościół zaangażował się we wprowadzanie w życie odrzucających przemoc strategii, które mają na celu umacnianie pokoju w wielu krajach, zachęcając nawet najbardziej brutalne strony do wysiłków na rzecz budowy sprawiedliwego i trwałego pokoju.

Ten wysiłek na rzecz ofiar niesprawiedliwości i przemocy nie jest wyłącznym dziedzictwem Kościoła katolickiego, ale właściwy jest wielu tradycjom religijnym, dla których «współczucie i rezygnacja z przemocy są istotne i wskazują drogę życia» [12]. Powtarzam stanowczo: «Żadna religia nie jest terrorystyczna» [13]. Przemoc jest znieważaniem imienia Boga [14]. Nigdy nie przestaniemy powtarzać: «Imię Boga nigdy nie może usprawiedliwiać przemocy. Tylko pokój jest święty, a nie wojna!» [15].

Domowe źródła polityki wyrzekającej się przemocy

5. Jeśli przemoc bierze początek w ludzkim sercu, to bardzo ważne jest chodzenie drogą niestosowania przemocy przede wszystkim w obrębie rodziny. Jest to składnik radości, jaką daje miłość, którą przedstawiłem w marcu tego roku w adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia*, na zakończenie dwóch lat refleksji Kościoła na temat małżeństwa i rodziny. Rodzina jest niezbędnym «tygłem», dzięki któremu małżonkowie, rodzice i dzieci, bracia i siostry uczą się porozumiewać ze sobą oraz bezinteresownie troszczyć się o siebie nawzajem oraz gdzie tarcia lub nawet konflikty muszą być

przewyciężane nie przy pomocy siły, lecz poprzez dialog, szacunek, szukanie dobra innych, miłosierdzie i przebaczenie [16]. Z wnętrza rodziny radość płynąca z miłości rozprzestrzenia się w świecie i promieniuje na całe społeczeństwo [17]. Ponadto etyka braterstwa i pokojowego współżycia osób i narodów nie może opierać się na logice strachu, przemocy i zamknięcia, ale jej podstawą musi być odpowiedzialność, szacunek i szczerzy dialog. W związku z tym kieruję apel o rozbrojenie, a także o zakaz i likwidację broni jądrowej: zastraszanie nuklearne i groźba gwarantowanego wzajemnego zniszczenia nie mogą być podstawą tego rodzaju etyki [18]. Równie żarliwie błagam o powstrzymanie przemocy domowej oraz nadużyć w stosunku do kobiet i dzieci.

Jubileusz Miłosierdzia, który zakończył się w listopadzie bieżącego roku, był zachętą do spojrzenia w głąb naszych serc i pozwolenia, aby do nich wkroczyło miłosierdzie Boga. Rok Jubileuszowy sprawił, że uświadomiliśmy sobie, jak bardzo liczne i różne od siebie są osoby i grupy społeczne, które traktuje się z obojętnością, padają ofiarami niesprawiedliwości i doznają przemocy. Są one częścią naszej «rodziny», są naszymi braćmi i siostrami. Dlatego polityka wyrzeczenia się przemocy musi zaczynać się w murach domowych, aby następnie rozprzestrzeniać się na całą rodzinę ludzką. «Przykład świętej Teresy z Lisieux zachęca nas do praktykowania małej drogi miłości, by nie przegapić okazji do dobrego słowa, uśmiechu, każdego małego gestu, zasiewającego pokój i przyjaźń. Na ekologię integralną składają się również proste codzienne gesty, przełamujące logikę przemocy, wyzysku, egoizmu» [19].

Moja zachęta

6. Budowanie pokoju przez czynne wyrzeczenie się przemocy jest konieczne i zgodne z nieustannymi wysiłkami Kościoła w celu ograniczenia użycia siły poprzez normy moralne, jego udział w pracach instytucji międzynarodowych oraz dzięki kompetentnemu wkładowi wielu chrześcijan w prace ustawodawcze na wszystkich poziomach. Sam Jezus podsuwa nam «podręcznik» tej strategii budowania pokoju w tak zwanym Kazaniu na Górze. Osiem Błogosławieństw (por. Mt 5,3-10) nakreśla profil osoby, którą możemy nazwać błogosławioną, dobrą i autentyczną. Jezus mówi: błogosławieni cisi, miłośnicy, wprowadzający pokój, czystego serca, ci, którzy łakną i pragną sprawiedliwości.

Jest to również program i wyzwanie dla zwierzchników politycznych i religijnych, zwierzchników instytucji międzynarodowych, szefów przedsiębiorstw oraz mediów całego świata: stosowanie Błogosławieństw w sposobie wypełniania swoich obowiązków. Wyzwanie, by budowali społeczeństwo, wspólnotę lub przedsiębiorstwo, za które są odpowiedzialni, stylem czyniących pokój; by okazywali miłosierdzie, wyrzekając się odrzucania ludzi, niszczenia środowiska i chęci zwycięstwa za wszelką cenę. Wymaga to gotowości do «przyjęcia konfliktu, rozwiązania go i przemienienia w ogniwo nowego procesu» [20]. Działanie w ten sposób oznacza wybór solidarności jako stylu tworzenia historii i budowania przyjaźni społecznej. Czynne odrzucenie przemocy jest sposobem pokazania, że jedność jest naprawdę silniejsza i bardziej owocna niż konflikt. Wszystko na świecie jest ściśle ze sobą powiązane [21]. Oczywiście, może się zdarzyć, że różnice będą rodzić zatargi: rozwiązujemy je w sposób konstruktywny, bez przemocy, aby «napięcia i różnice mogły tworzyć wieloraką jedność rodzącą nowe życie», zachowując «cenną konstruktywność dwóch przeciwstawnych biegunów» [22].

Zapewniam, że Kościół katolicki będzie wspierał wszelkie próby budowania pokoju także poprzez aktywne i twórcze wyrzeczenie się przemocy. 1 stycznia 2017 r. rozpocznie działalność nowa Dykasteria ds. Integralnego Rozwoju Człowieka, która pomoże Kościołowi coraz bardziej skutecznie promować «bezcenne dobra, jakimi są sprawiedliwość, pokój i ochrona stworzenia» oraz troska o migrantów, «potrzebujących, chorych i wyłączonych, zepchniętych na margines i ofiary konfliktów zbrojnych oraz katastrof naturalnych, więźniów, bezrobotnych i ofiary wszelkich form niewolnictwa i tortur» [23]. Każde działanie w tym kierunku, nawet skromne, przyczynia się do budowania świata wolnego od przemocy, co stanowi pierwszy krok w kierunku sprawiedliwości i pokoju.

Na zakończenie

7. Zgodnie z tradycją podpisuję to orędzie 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Maryja jest Królową Pokoju. Kiedy narodził się Jej Syn, aniołowie wielbili Boga i życzyli pokoju ludziom dobrej woli (por. Łk 2,14). Prośmy Maryję Pannę, by była naszą przewodniczką.

«Wszyscy pragniemy pokoju; tak wiele osób buduje go każdego dnia poprzez małe gesty; wielu cierpi i z cierpliwością znosi trud tak licznych usiłowań, by go budować» [24]. W 2017 r. starajmy się, poprzez modlitwę i działania, stawać się ludźmi, którzy wygnali przemoc ze swego serca, słów i gestów oraz budować wspólnoty bez przemocy, które troszczą się o wspólny dom. «Nic nie jest niemożliwe, jeśli zwracamy się do Boga w modlitwie. Wszyscy mogą być twórcami pokoju» [25].

Watykan, dnia 8 grudnia 2016 r.

- [1] Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 228.
- [2] Orędzie w sprawie obchodów Światowego Dnia Pokoju, 1 stycznia 1968 r.
- [3] Relacja trzech towarzyszy, 58, 4: *Źródła franciszkańskie*, red. R. Prejs i Z. Kijas, Kraków 2005 r., s. 1496.
- [4] Rozważanie przed modlitwą *Anioł Pański*, 18 lutego 2007 r.: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 4/2007, s. 57.
- [5] Tamże.
- [6] Tamże.
- [7] Mother Teresa — *Nobel Lecture*, 11 December, 1979.
- [8] Rozważanie, «Droga pokoju», Kaplica w Domu św. Marty, 19 listopada 2015 r.
- [9] Homilia wygłoszona podczas Mszy św. kanonizacyjnej bł. Matki Teresy z Kalkuty, 4 września 2016 r.: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 9/2016, s. 10.
- [10] N. 23.
- [11] Tamże.
- [12] Przemówienie do przedstawicieli różnych religii, 3 listopada 2016 r.: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 12/2016, s. 41.
- [13] Przemówienie do uczestników iii Światowego Spotkania Ruchów Ludowych, 5 listopada 2016 r.

- [14] Por. Przemówienie podczas spotkania z szejkiem muzułmanów Kaukazu oraz przedstawicielami innych wspólnot religijnych, Baku, 2 października 2016 r.: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 10/2016, ss. 27-28.
- [15] Przemówienie w Asyżu, 20 września 2016 r.
- [16] Por. adhort. apost. *Amoris laetitia*, 90-130.
- [17] Por. tamże, 133. 194. 234.
- [18] Por. przesłanie z okazji międzynarodowej konferencji poświęconej skutkom użycia broni atomowej dla ludzkości, 7 grudnia 2014 r.: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 1/2015, s. 31.
- [19] Enc. *Laudato si'*, 230.
- [20] Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 227.
- [21] Por. enc. *Laudato si'*, 16. 117. 138.
- [22] Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 228.
- [23] List apostolski w formie motu proprio, którym ustanawia się Dykasterię ds. Integralnego Rozwoju Człowieka, 17 sierpnia 2016 r.
- [24] *Regina caeli* w Betlejem, 25 maja 2014 r.: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 6/2014, s. 11.
- [25] Apel uczestników Światowego Dnia Modlitwy o Pokój, Asyż, 20 września 2016 r.: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 10/2016, s. 38.

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA NA XXV ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO 2017 R.

„Zdumienie tym, czego dokonuje Bóg:
«wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny» (Łk 1,49)”

Drodzy Bracia i Siostry!

11 lutego przyszłego roku będzie obchodzony w całym Kościele, a zwłaszcza w Lourdes, XXV Światowy Dzień Chorego, na temat: „Zdumienie tym, czego dokonuje Bóg: «wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny» (Łk 1,49)”. Ustanowiony przez mojego poprzednika św. Jana Pawła II w 1992 roku i obchodzony po raz pierwszy właśnie w Lourdes 11 lutego 1993 roku, dzień ten jest okazją do zwrócenia szczególnej uwagi na sytuację chorych, a ogólniej rzecz biorąc cierpiących. Jednocześnie zachęca tych, którzy poświęcają się na ich rzecz, począwszy od ich rodzin, pracowników służby zdrowia i wolontariuszy, do dziękowania za otrzymane od Pana powołanie towarzyszenia chorym braciom. Ponadto obchody te odnawiają w Kościele dynamikę duchową, aby coraz lepiej wypełniać tę zasadniczą część jego misji, która obejmuje posługę ostatnim, chorym, cierpiącym, wykluczonym i usuwanym na margines (por. JAN PAWEŁ II, *Motu proprio, Dolentium hominum*, 11 luty 1985, 1). Z pewnością czas modlitwy, liturgii eucharystycznej i namaszczenia chorych, dzielenie się z chorymi a także pogłębienie wiedzy bioetycznej i teologiczno-pastoralnej, które będą miały miejsce w tych dniach w Lourdes wniosą nowy ważny wkład w tę posługę.

Już teraz, stając duchowo w Grocie Massabielskiej przed wizerunkiem Niepokalanej Dziewicy, w której *Wszechmocny dokonał wielkich rzeczy* dla odkupienia ludzkości, pragnę wyrazić moją bliskość względem was wszystkich, bracia i siostry, którzy przeżywacie doświadczenie cierpienia oraz wobec waszych rodzin. Pragnę też wyrazić moje uznanie dla tych wszystkich, którzy w różnych funkcjach i we wszystkich placówkach służby zdrowia na całym świecie kompetentnie, odpowiedzialnie i z poświęceniem działają, by wam ulżyć, uleczyć was i zapewnić wam codzienne dobre samopoczucie. Chciałbym was wszystkich chorych, cierpiących, lekarzy, pielęgniarki, członków rodzin, wolontariuszy zachęcić do kontemplowania w Maryi, *Uzdrowieniu Chorych*, tej, która zapewnia czułość Boga wobec każdego człowieka i wzór powierzenia się Jego woli, a także do

znajdowania zawsze w wierze karmiącej się Słowem Bożym i sakramentami mocy, by miłować Boga i braci, również w doświadczeniu choroby.

Podobnie jak na świętą Bernadetę, spogląda na nas Maryja. Pokorna dziewczyna z Lourdes opowiadała, że Dziewica, którą nazwała „Piękną Panią”, spojrzała na nią, tak jak się patrzy na osobę. Te proste słowa opisują pełnię relacji. Bernadeta uboga, niepiśmienna i chora czuje, że Maryja spogląda na nią jako na osobę. Piękna Pani mówi do niej z wielkim szacunkiem, bez politowania. Przypomina to nam, że każdy chory jest i pozostaje istotą ludzką i musi być traktowany jako taka. Ludzie chorzy, podobnie jak osoby niepełnosprawne, nawet bardzo poważnie, posiadają swoją niezbywalną godność i swoją misję w życiu i nigdy nie mogą stawać się jedynie przedmiotami, nawet jeśli czasami mogą się wydawać jedynie biernymi, choć w rzeczywistości nigdy tak nie jest.

Bernadeta po pobycie w grocie, dzięki modlitwie przekształciła swoją kruchość we wsparcie dla innych, dzięki miłości stała się zdolna do ubogacenia swego bliźniego, a przede wszystkim poświęciła swoje życie dla zbawienia ludzkości. Fakt, że Piękna Pani poprosiła ją, aby modliła się za grzeszników przypomina nam, że chorzy, cierpiący noszą w sobie nie tylko pragnienie uleczenia, ale także przeżywania po chrześcijańsku swego życia, dochodząc do oddawania go jako autentyczni uczniowie-misjonarze Chrystusa. Maryja dała Bernadecie powołanie służenia chorym i wezwała ją do tego, by stała się siostrą miłosierdzia, do misji którą wyraża Ona w stopniu tak wzniosłym, by stać się wzorem, do którego może się odnieść każdy pracownik służby zdrowia. Prośmy zatem Niepokalane Poczęcie o łaskę, byśmy umieli zawsze odnosić się do chorego jak do osoby, która z pewnością potrzebuje pomocy, czasami nawet w rzeczach najbardziej elementarnych, ale która nosi w sobie swój dar, którym powinna dzielić się z innymi.

Spojrzenie Maryi, *Pocieszycielki strapionych*, rozświetla oblicze Kościoła w jego codziennym zaangażowaniu na rzecz potrzebujących i cierpiących. Cenne owoce tej troski Kościoła dla świata cierpienia i choroby są powodem do dziękczynienia Panu Jezusowi, który stał się solidarny z nami, będąc posłusznym woli Ojca, aż do śmierci na krzyżu, aby ludzkość została odkupiona. Solidarność Chrystusa, Syna Bożego narodzonego z Maryi, jest wyrazem miłosiernej wszechmocy Boga, która przejawia się w naszym życiu – szczególnie gdy jest ono kruche, zranione, upokorzone, usunięte

na margines, naznaczone cierpieniem – zaszczepiając w nim moc nadziei, która nas podnosi i wspiera.

Tak wiele bogactwa humanizmu i wiary nie może zostać zmarnowane, lecz powinno nam raczej pomóc w zmierzeniu się z naszymi ludzkimi słabościami, a jednocześnie z wyzwaniem istniejącymi w dziedzinie opieki zdrowotnej i technologii. Z okazji Światowego Dnia Chorego możemy odnaleźć nowy impuls, aby przyczynić się do upowszechnienia kultury szacunku dla życia, zdrowia i środowiska; nowy impuls do walki o poszanowanie integralności i godności osoby, w tym poprzez właściwe podejście do kwestii bioetycznych, ochrony najsłabszych i troski o środowisko naturalne.

Z okazji XXV Światowego Dnia Chorego ponawiam moją modlitewną solidarność i poparcie dla lekarzy, pielęgniarek, wolontariuszy i wszystkich mężczyzn i kobiet konsekrowanych zaangażowanych w posługę chorym i cierpiącym; dla instytucji kościelnych i świeckich, które działają w tym obszarze; a także dla rodzin, które z miłością opiekują się swoimi chorymi krewnymi. Wszystkim życzę, aby byli zawsze radosnymi znakami obecności i miłości Boga, naśladując wspaniałe świadectwo tak wielu przyjaciół i przyjaciółek Boga, wśród których wspomnę św. Jana Bożego i św. Kamila de Lellis, patronów szpitali i pracowników służby zdrowia, a także świętą Matkę Teresę z Kalkuty, misjonarkę czułości Boga.

Bracia i siostry, wszyscy chorzy, pracownicy służby zdrowia i wolontariusze, razem wnieśmy naszą modlitwę do Maryi, aby Jej macierzyńskie wstawiennictwo wspierało i towarzyszyło naszej wierze i wyjednało nam u Chrystusa, Jej Syna, nadzieję na drodze uzdrowienia i zdrowia, poczucie braterstwa i odpowiedzialności, zaangażowania na rzecz integralnego rozwoju człowieka oraz radość wdzięczności, za każdym razem, kiedy zaskakuje nas Swoją wiernością i miłosierdziem.

Maryjo, nasza Matko, która w Chrystusie przygarniasz każdego z nas jako dziecko, podtrzymuj ufne oczekiwanie naszych serc, spiesz nam z pomocą w naszych chorobach i cierpieniach, Prowadź nas do Chrystusa, Twojego Syna a naszego Brata, i pomóż nam powierzyć się Ojcu, który dokonuje wielkich rzeczy.

Zapewniam was wszystkich o mojej stałej pamięci w modlitwie i z serca udzielam wam Apostolskiego Błogosławieństwa.

Watykan, dnia 8 grudnia 2016 r., w święto Niepokalanego Poczęcia NMP

EPISKOPAT POLSKI

KOMUNIKAT PRZEWODNICZĄCEGO KEP DS. MISJI NA DZIEŃ POMOCY MISJOM PRZYPADAJĄCY W UROCZYŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO (6 STYCZNIA 2017 R.)

Umiłowani w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia!

Dzisiejsza uroczystość, podczas której przeżywamy tajemnicę objawienia się Chrystusa narodom pogańskim, budzi w nas uczucie wdzięczności dla misjonarzy, którzy przynieśli światło wiary na polską ziemię i zaszczypli ją w sercach naszych przodków. Cieszymy się już tym skarbem wiary od ponad 1050 lat. Mamy świadomość, że jeszcze prawie pięć miliardów ludzi na świecie nie słyszało o Chrystusie. Świat współczesny potrzebuje misjonarzy i misjonek, którzy poniosą Dobrą Nowinę o zbawieniu aż po krańce ziemi, na współczesne peryferie. Chrystusowy nakaz: „Idźcie i głosście” (Mt 10,7), przypomniany nam w tym roku duszpasterskim, pozostaje nieustannie naglącym zadaniem. Trzeba, abyśmy całym sercem włączyli się w misyjny trud Kościoła. Bez względu na to, jakim powołaniem życiowym Bóg nas obdarzył, na mocy chrztu świętego wszyscy jesteśmy, jak uczy nas papież Franciszek uczniami-misjonarzami (*Evangelii Gaudium*, 120).

Musimy być przekonani o konieczności dalszej pracy nad pogłębieniem świadomości duchownych i świeckich, że nakaz Chrystusa „Idźcie i głosście” trzeba umieścić w centrum duszpasterstwa i życia chrześcijańskiego w II Tysiącleciu wiary. Kościół musi być misyjny! Potrzeba nieustannie wzbudzać, umacniać lub nawet rodzić zapał misyjny zarówno w rodzinach, jak i we wspólnotach parafialnych, diecezjalnych, zgromadzeniach zakonnych, ruchach i stowarzyszeniach katolickich. Jest jeszcze wiele do zrobienia, aby wszyscy zrozumieli, że nakaz misyjny Chrystusa jest wciąż aktualny i naglący, a misje, jak uczył św. Jan Paweł II pozostają wyzwaniem dla współczesnego Kościoła. On wezwał Kościół „do odnowy zaangażowania misyjnego”, tłumacząc najpierw, że „jest ono nastawione przede wszystkim na cel wewnętrzny: odnowę wiary i życia chrześcijańskiego” i uzasadniając: „Misje bowiem odnawiają Kościół, wzmacniają

wiarę i tożsamość chrześcijańską, dają życiu chrześcijańskiemu nowy entuzjazm i nowe uzasadnienie” (*Redemptoris Missio*, 2) oraz przekonując, że także: „nadszedł moment zaangażowania wszystkich sił kościelnych w nową ewangelizację i w misję wśród narodów. Nikt wierzący w Chrystusa, żadna instytucja Kościoła nie może się uchylić od tego najpoważniejszego obowiązku: głoszenia Chrystusa wszystkim ludom” (*Redemptoris Missio*, 3).

W dniu dzisiejszym jesteście zapraszani, by przyłączyć się do Orszaku Trzech Króli organizowanego w wielu miastach naszej Ojczyzny. Orszak tworzą zwyczajni ludzie, którzy z entuzjazmem i radością chcą wspólnie z rodzinami oraz przyjaciółmi świętować narodziny Chrystusa. Niech udział w Orszaku uświadomi nam jeszcze dobitniej drogę do wiary Trzech Mędrców. Niech uczy nas odwagi, pokory i wytrwałości na drodze naszej wiary. Niech przypomina, że mamy także innym pomagać odnaleźć drogę do Chrystusa i wspierać duchowo i materialnie misjonarzy i misjonarki.

Objawienie Pańskie jest też patronalnym świętem Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. W Polsce w tym dniu dzieci stają się nowymi członkami tego Dzieła. Na całym świecie tego dnia dzieci należące do Papieskiego Dzieła Dzieciństwa Misyjnego łączą się w modlitwie. Przebrane w stroje symbolizujące 5 kontynentów stają się kolędnikami misyjnymi, a zebrane w czasie kolędowania ofiary przekazują swoim rówieśnikom z krajów misyjnych, w tym roku dla Tajlandii. Dzieci, jako kolędnicy wiernie naśladują świętych Trzech Królów, pukają do naszych domów, aby kolędą prosić o datek dla dzieci w krajach misyjnych. Chrystus daje nam dzisiaj możliwość obdarowania Go w tych, którzy są biedni i potrzebujący. On nas zapewnia, że „*Wszystko cokolwiek uczyniliśmy jednemu z tych braci najmniejszych, mnieście uczynili*” (Mt 25,40). Dzisiaj możemy dołączyć do świętych Trzech Mędrców, aby Dziecięciu ofiarować swe dary.

Uwrażliwiani dzisiaj jesteście na działalność misyjną Kościoła poprzez modlitwę i wspomaganie tych, którzy niosą orędzie Chrystusa aż po krańce świata. Obchodzimy ten dzień pod hasłem „*Idźcie i głosście*” *Z misjonarzami na peryferie świata*. Obecnie, 2007 misjonek i misjonarzy z Polski głosi Ewangelię w 97 krajach świata. Opuścili swe domy rodzinne, wspólnoty i diecezje, by wśród trudności i przeszkód dzielić się skarbem wiary i służyć najuboższym z ubogich. Misjonarze prowadzą działalność charytatywną, edukacyjną i medyczną, stając się znakiem nadziei dla

opuszczonych, sierot, starców, bezdomnych i wykluczonych. By prowadzić wspaniałe dzieła ewangelizacyjne potrzebują naszej pomocy duchowej i materialnej. Wszyscy możemy im pomóc świadczyć o Chrystusie. Dzisiaj, zgodnie z zaleceniem Konferencji Episkopatu Polski, ofiary zebrane we wszystkich parafiach naszej ojczyzny przeznaczone są na Krajowy Fundusz Misyjny. Z tego funduszu utrzymuje się również Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, gdzie obecnie 18 osób przygotowuje się do posługi misyjnej. Mamy wśród nich 7 kapłanów diecezjalnych, 3 kapłanów zakonnych, 6 siostr zakonnych, 1 kleryka i 1 osobę świecką.

W imieniu wszystkich polskich misjonarek i misjonarzy oraz tych, którzy przygotowują się do wyjazdu na misje, składam serdeczne Bóg zapłać za modlitwę i ofiarność, poprzez które wyraża się nasza troska o misje. Życzę Wam, byście wzrastając w wierze doświadczyli tej radości, jaką daje dzielenie się wiarą i miłością z innymi.

Z serca wszystkim błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

† Jerzy Mazur SVD

Przewodniczący KEP ds. Misji

Warszawa-Elk, dnia 11 listopada 2016 r.

LIST KOMISJI DS. INSTYTUTÓW ŻYCIA ZAKONNEGO I STOWARZYSZEŃ ŻYCIA APOSTOLSKIEGO NA DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO (2 LUTEGO 2017 R.)

Życie konsekrowane i chrzest Polski 1050 lat wspólnych dziejów

W tegoroczny Dzień Życia Konsekrowanego, który tradycyjnie obchodzimy w święto Ofiarowania Pańskiego, mając za sobą obchody 1050-lecia Chrztu Polski, warto ukazać, w kontekście polskich dziejów, związek konsekracji zakonnej i konsekracji chrzcielnej. Sobór Watykański II w Dekrecie o odnowie życia zakonnego stwierdza, że członkowie wszystkich instytutów powinni sobie uświadamiać, iż całe swe życie oddali na służbę Bogu, „co stanowi jakąś szczególną konsekrację, która korzeniami sięga głęboko w konsekrację chrztu i pełniej ją wyraża” (nr 5).

1. Konsekracja chrztu i konsekracja zakonna

Do Kościoła zostajemy włączeni poprzez sakrament chrztu. Bóg pragnie, aby łaska chrzcielna rozwijała się w nas na różne sposoby. Jedną z konkretnych dróg tego rozwoju jest życie konsekrowane. Z drugiej strony można stwierdzić, że istotą konsekracji zakonnej jest osobista więź z Chrystusem we wspólnocie z innymi. A skoro konsekracja chrztu jest podstawą osobistej więzi z Chrystusem we wspólnocie Kościoła, to życie konsekrowane w niej właśnie znajduje swój fundament.

Z tego zakorzenienia wszystkich możliwych form chrześcijańskiego życia w sakramentalnej łasce chrztu wynika równa godność chrześcijan, o której w adhortacji „Vita consecrata” tak pisał Jan Paweł II: „Równa godność wszystkich członków Kościoła jest dziełem Ducha, opiera się na chrzcie i bierzmowaniu, a umacnia się dzięki Eucharystii. Jednakże dziełem Ducha jest także wielość form. To On buduje Kościół jako organiczną komunie, obejmującą wielorakie powołania, charyzmaty i posługi” (nr 31).

Na ziemiach Polski owo budowanie Kościoła spłotło się, poczynszy od chrztu Mieszka, z budowaniem polskiej państwowości. Częstką tej historii jest obecność osób konsekrowanych, biorących współodpowiedzialność za

budowanie dobra Ojczyzny. Z tego wielkiego bogactwa dziejów przypominijmy tylko niektóre osoby i wydarzenia.

2. Osoby konsekrowane w dziejach ochrzczonego narodu

Chryścianizacja Polski, po 966 roku, dokonywała się przy współudziale osób zakonnych. Św. Wojciech, zanim został biskupem, był benedyktynem. Podobnie bp Bruno z Kwerfurtu. Obydwaj zginęli śmiercią męczeńską, głosząc Ewangelię. Męczennikami było też Pięciu Braci Międzyrzeckich z opactwa benedyktyńskiego ufundowanego przez Bolesława Chrobrego. W kronice Thietmara znajdujemy wzmiankę, że córka Chrobrego była opatką. A zatem od początku istniały na ziemiach polskich także żeńskie formy życia konsekrowanego.

Klasztory benedyktynów, jak i przybyłych do Polski w XII wieku cystersów, były ośrodkami ewangelizacji i katechizacji, ale także kultury, rolnictwa, gospodarki. Cystersem był bł. Wincenty Kadłubek, pierwszy dziejopisarz Polski. XIII i XIV wiek, to na ziemiach polskich czas dynamicznego rozwój augustianów, franciszkanów oraz dominikanów, na czele z tak wybitnymi postaciami jak św. Jacek i bł. Czesław. W tym okresie powstają w Polsce klasztory klarysek z takimi osobowościami jak święte księżne: Kinga i Jolanta. Pod koniec XIV wieku zostają sprowadzeni do Polski paulini, których klasztor na Jasnej Górze stał się duchową stolicą Polski i punktem odniesienia w najtrudniejszych momentach polskiej historii. Później, w wiekach XVI-XVIII, jezuici, a także pijarzy ze Stanisławem Konarskim na czele, tworzą w Polsce nowoczesne szkolnictwo. Kształcą kolejne pokolenia w miłości do Polski i Kościoła. Jakub Wujek tłumaczy Biblię, przez co m.in. przyczynia się do rozwoju nowożytnej polskiej mowy. Piotr Skarga natomiast uczy Polaków, poczynając od sprawujących władzę, patriotyzmu i dobrych obyczajów. Jego „Żywoty świętych” stają się najpoczytniejszą polską lekturą. W tym okresie urodzona w Braniewie Regina Protmann zakłada zgromadzenie katarzynek, które podejmuje dzieła miłosierdzia. Charyzmatyczna benedyktyнка Magdalena Mortęska, pisarka i tłumaczka, kładzie nacisk na wykształcenie, wymagając od mniszek pisania po polsku i po łacinie. Jest autorką dwóch wybitnych dzieł, które wchodzi do kanonu barokowej literatury religijno-mistycznej. Założycielka prezentek Zofia Czeska tworzy model życia konsekrowanego kobiet zaangażowanych aktywnie w życie społeczne, szczególnie na polu edukacji.

W 1612 roku przybywają do polski karmelitanki, których klasztory stają się promieniującymi ośrodkami modlitwy. Jedną z pierwszych polskich karmelitanek, mistyczka Marianna Marchocka, jest autorką pierwszej autobiografii napisanej przez Polkę.

W czasie zaborów zakony, jako ośrodki katolicyzmu i polskości, były szykanowane i zamykane. Życie konsekrowane jednak nie zamarło, a nawet powstawały jego nowe formy. Kapucyn Honorat Koźmiński założył 14 żeńskich zgromadzeń zakonnych, tzw. skrytek, gdyż ich członkinie nie chodziły w habitach, by ominąć rosyjskie zakazy dotyczące zgromadzeń po powstaniu styczniowym. Poświęcały się głównie pracy wychowawczej i charytatywnej. Albert Chmielowski, sługa ubogich, założyciel albertynów i albertynek, był powstańcem styczniowym odznaczonym pośmiertnie przez prezydenta Mościckiego „za wybitne zasługi w działalności niepodległościowej i na polu pracy społecznej”. Pośmiertnie przez tegoż samego prezydenta została odznaczona za pracę na rzecz Ojczyzny Aniela Róża Godecka, współzałożycielka sióstr honoratek. Innym znanym zakonnikiem okresu zaborów był Rafał Kalinowski, powstaniec, sybirak, a potem kapłan karmelita, który zasłynął jako gorliwy spowiednik. W czasach zaborów powstają niepokalanki, które wychowały pokolenia polskich dziewcząt w duchu patriotyzmu.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zakony włączyły się w dzieło odbudowywania polskiej państwowości. Potem osoby konsekrowane wraz z całym narodem opierały się hitlerowskiej i stalinowskiej napaści, płacąc za to często najwyższą cenę, czego symbolem jest Maksymilian Kolbe, a także 11 nazaretanek zamordowanych przez okupanta niemieckiego w Nowogródku, czy też niepokalanki, które zginęły z rąk UPA. W czasach komunizmu zakony, dzięki mądrości Prymasa Wyszyńskiego, nie tylko przetrwały, ale stanowiły przestrzeń wolności i nadziei.

3. Osoby konsekrowane ambasadorami Polski

Różnorakie formy życia konsekrowanego charakteryzują się m.in. tym, że są międzynarodowe. Osoby konsekrowane z zagranicy żyją i pracują w Polsce, a z drugiej strony zakonnice i zakonnicy z Polski są obecni w wielu krajach na świecie. Pełnią tam niekiedy rolę swoistych ambasadorów naszego kraju. Czyniąc dobro, dają świadectwo o Polakach i Polsce, a zarazem są oparciem dla miejscowej Polonii. Nie brakuje wśród nich

świętych i błogosławionych, również w naszych czasach, jak dwaj zamordowani w Peru franciszkanie, Zbigniew Strzałkowski i Michał Tomaszek. Wielu innych oddało się posłudze chorym, w tym trędowatym, jak werbiŝta Marian Źelazek, misjonarz Indii, mianowany do pokojowej Nagrody Nobla, czy teŝ bł. Jan Beyzym, posługacz trędowatych na Madagaskarze.

Szczególny charyzmat pracy wśród Polaków żyjących poza granicami Polski mają chrystusowcy, którzy idąc z posługą kapłańską stają się niejednokrotnie ważnym punktem odniesienia w konkretnych relacjach między Polską a innymi krajami. Inne zgromadzenie, zmartwychwstańcy, narodziło się z polskiej Wielkiej Emigracji. W Rzymie byli nieformalną ambasadą nieistniejącej na mapach Polski. Przypomnijmy teŝ Urszulę Ledóchowską, założycielkę urszulanek szarych, która podczas I wojny światowej przebywała w Skandynawii, a znając kilkanaście języków głosiła konferencje, w których podejmowała kwestię niepodległości Polski. Za te zasługi została odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Będąc ambasadorami polskości w innych krajach, osoby konsekrowane są przede wszystkim ambasadorami u Boga. Omadlają od wieków polskie sprawy. Znana dziś na całym świecie Siostra Faustyna zanotowała w swoim „Dzienniczku”: „Ojczyzno moja kochana, Polsko, o gdybyś wiedziała, ile ofiar i modłów za ciebie do Boga zanoszę. Ale uważaj i oddawaj chwałę Bogu, Bóg cię wywyższa i wyszczególnia, ale umiej być wdzięczna” (Dz. 1038).

4. Papież Franciszek na Jasnej Górze i w Krakowie na Białych Mordzach

O związanych z Kościołem dziejach Polski mówił na Jasnej Górze papież Franciszek: „Wasza historia, uformowana przez Ewangelię, Krzyŝ i wierność Kościołowi, była świadkiem pozytywnego wpływu autentycznej wiary, przekazywanej z rodziny do rodziny, z ojca na syna”. Można powiedzieć, ŝe częścią tej historii są rodziny zakonne, konsekrowani siostry i bracia, którzy przekazując z pokolenia na pokolenia swe charyzmaty, przekazują wiarę. Papież wskazał na rolę Maryi w polskich dziejach: „Mogliście – stwierdził – namacalnie dotknąć konkretnej i przezornej czułości Matki wszystkich, której przybyłem tutaj oddać cześć jako pielgrzym”. Oddanie Matki i Królowej Polski była inspiracją dla wielu form życia konsekrowanego.

W sanktuarium Jana Pawła II na Białych Morzach k. Łagiewnik, zwracając się do duchownych i osób konsekrowanych, Franciszek wskazał na konieczność podejmowania tu i teraz wielkiego dziedzictwa przeszłości. „Można powiedzieć – zauważył papież – że Ewangelia, żywa księga Bożego miłosierdzia, [...] ma wciąż na końcu białe karty: pozostaje księgą otwartą, do której pisania jesteśmy powołani – tym samym stylem, to znaczy wypełniając dzieła miłosierdzia”.

5. Odnowić ofiarowanie

Słowa Ojca św. wypowiedziane na Jasnej Górze i w Krakowie są zaproszeniem do odnowienia konsekracji chrztu i konsekracji zakonnych, do ponowienia ofiarowania siebie w służbie Bogu i ludziom. Maryja i Józef, zgodnie z prawem Mojżeszowym, przynieśli Jezusa, by Go przedstawić, poświęcić Panu. A Jezus – prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek – przeszedł przez ziemię ofiarowując siebie Bogu Ojcu za nasze zbawienie. Konsekracja chrzcielna i wypływające z niej życie konsekrowane są wezwaniem, ale przede wszystkim łaską, by iść śladami Chrystusa do wieczystej Ojczyzny, do domu Boga Ojca, gdzie każda konsekracja znajdzie swe spełnienie w Trójcy Przenajświętszej.

† Kazimierz Gurda

*Przewodniczący Komisji
ds. Instytutów Życia Konsekrowanego
i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego KEP*

List stanowi materiał do wykorzystania duszpasterskiego zgodnie z wolą biskupa diecezjalnego.

PRZESŁANIE PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI DS. DIALOGU Z JUDAIZMEM

Ponad 20 lat temu biskupi polscy do kalendarza kościelnego wpisali ogólnopolskie obchody Dnia Judaizmu. Była to w pewnym wymiarze pionierska decyzja jako odpowiedź na wezwanie soborowego dokumentu *Nostra aetate*, aby „ożywić i zalecić obustronne poznanie się i poszanowanie, które osiągnąć można zwłaszcza przez studia biblijne i teologiczne oraz przez braterskie rozmowy” (nr 4).

Wewnątrzkościelny Dzień Judaizmu – zgodnie z intencją biskupów – ma pomagać katolikom w odkrywaniu judaistycznych korzeni chrześcijaństwa, w pogłębianiu świadomości tego, że religia żydowska nie jest wobec chrześcijaństwa „rzeczywistością zewnętrzną, lecz czymś wewnętrznym oraz że nasz stosunek do niej jest inny aniżeli do jakiegokolwiek innej religii” (św. Jan Paweł II). Można więc mówić o ścisłym pokrewieństwie obu religii, a wyznawców judaizmu nazywać braćmi, jak to określił św. Jan Paweł II: „starszymi braćmi w wierze”, a papież Benedykt XVI: „naszymi ojcami w wierze”.

Budowanie wzajemnego braterstwa w oparciu o to, co w wierze mamy wspólne, wymaga otwarcia, woli wyjścia naprzeciw, wzajemnego poznawania, zaufania, formowania właściwej mentalności, pokonywania uprzedzeń, wyzwania się z myślenia stereotypami, obrony przed wykluczeniem. Przede wszystkim jednak wymaga modlitwy, gdyż ludzkie wysiłki są niewystarczające, aby fundamentem budowanej wspólnoty była wewnętrzna wolność i miłość dzieci Bożych. Są one z Boga, tak jak to określa żydowski dokument *Dabru emet*, o dialogu z chrześcijanami: „różnica pomiędzy Żydami a chrześcijanami nie może być przewyciężona siłami ludzkimi”.

W ciągu minionych 50 lat tak wiele dobrego się wydarzyło we wzajemnych katolicko-żydowskich relacjach, że można dziś mówić o całej epoce; epoce znaczonej przez papieży powojennych pontyfikatów, począwszy od św. Jana XXIII, zaangażowanego w organizację pomocy prześladowanym w czasie wojny Żydom. Nie można też pominąć milczeniem zaangażowania w tę pomoc papieża Piusa XII. Trzeba tutaj wspomnieć bł. Pawła VI, który złożył swój podpis pod soborowym dokumentem *Nostra aetate*,

kluczowym dla dialogu religijnego, zwłaszcza chrześcijańsko-żydowskiego. Niepowtarzalny, wprost epokowy wkład w wzajemne relacje dał św. Jan Paweł II, noszący w swym sercu od dzieciństwa przyjaźń z żydowskimi rówieśnikami, która stała się inspiracją jego moralnych przesłań, gestów, działań, solidarności wobec narodu żydowskiego. Do trwałego dorobku Kościoła przeszły jego dwie wypowiedzi: „antysemityzm jest grzechem” oraz „kto spotyka Jezusa spotyka judaizm”.

Tym samym szlakiem w swej apostołskiej posłudze, refleksji i działaniu szedł papież Benedykt XVI. Papież Franciszek przyniósł ze sobą do Rzymu szerokie doświadczenie dialogu i przyjacielskiej więzi z Żydami, zwłaszcza z rabinem Abrahamem Skórką. W krótkim czasie swego pontyfikatu potwierdził tę więź poprzez wizytę w Izraelu, przyjmowanie u siebie Żydów, wraz z prezydentem Izraela Szymonem Peresem. Nie tylko słowa, ale także milczenie może wiele mówić o więzi solidarności i uczuciach, tak, jak to miało miejsce podczas papieskich nawiedzin niemieckiego obozu Auschwitz.

Wobec Żydów, my chrześcijanie zostaliśmy obciążeni winą niechęci i dyskryminacji, uprzedzeń i obojętności, milczenia, a nawet udziału w ich cierpieniu. Dlatego w duchu soborowego dokumentu powtarzamy słowa skruchy: „Kościół, pomnąc na wspólne z Żydami dziedzictwo oplakuje – nie z pobudek politycznych, ale pod wpływem religijnej miłości ewangelicznej – akty nienawiści, prześladowania, przejawy antysemityzmu, które kiedykolwiek i przez kogokolwiek kierowane były przeciw Żydom” (Nostra aetate, 4). Episkopat Polski w duchu Deklaracji – przede wszystkim samej Ewangelii – a także za przykładem św. Jana Pawła II, we wspólnotowym akcie pokuty prosił Boga o wybaczenie win, jakie współbracia w wierze zaciągnęli wobec braci Żydów, zwłaszcza podczas ostatniej wojny, czasu totalnej Zagłady. W tym kontekście nie możemy też zapominać o bohater-skich postawach Polaków, niosących pomoc skazanym na zagładę Żydom, niekiedy aż po zapłacenie za to najwyższej ceny, to jest własnego życia. Jedynie na terenie Polski najdrobniejsze przejawy pomocy Żydom były karane przez Niemców śmiercią. Naród żydowski uwiecznia pamięć tych bohaterów pamiątkowymi tablicami w Jerozolimie. Dobrze, że bohaterskie zachowania rodaków są upamiętniane również przez Polaków: w Muzeum w Markowej i w Kaplicy Pamięci w Toruniu.

Do kultury naszego społeczeństwa należy coraz częstsze upamiętnianie dotychczas zapomnianych mogił Żydów, polskich współobywateli

rozstrzelanych przez Niemców. Skazani nie tylko na śmieć, ale na wymazanie ze zbiorowej pamięci ich nazwisk i miejsca pochówku, dziś odzyskują swoją godność, kiedy na pomnikowych płytach są umieszczane ich imiona, a młodzież izraelska uczestnicząca w tych odsłonięciach, zresztą wraz z rabinem, biskupem, księżmi, miejscową społecznością, przenosi te imiona do zbiorowej pamięci Izraela. Spełnia się poniekąd Ezechielowa wizja powrotu rozrzuconych na obczyźnie kości pomordowanych Żydów do wolnego kraju. W ramach obchodów złotego jubileuszu Nostra aetate papież Franciszek poświęcił pewną rzeźbę, umieszczoną na terenie uniwersyteckiego kampusu w Filadelfii. Rzeźba autorstwa miejscowego artysty została zainspirowana przez wspólnotę żydowską, a nadano jej tytuł: „Synagoga i Kościół w naszych czasach”. Przedstawia ona dwie siedzące obok siebie postaci kobiece. Jedna trzyma w rękach Nowy Testament, a druga – zwój Tory. „W zamyśle pomysłodawców rzeźba reprezentuje to, co Franciszek nazwał podróżą przyjaźni, i upamiętnia osiągnięcia dialogu chrześcijańsko-żydowskiego w ostatnim półwieczu” (ks. prof. M. Rosik).

Można dziś powiedzieć, że wspomniana amerykańska rzeźba symbolizuje też to, co od ponad 30 lat dzieje się w Kościele w Polsce, w wymiarze instytucjonalnym, autoryzowanym przez Episkopat, a zainicjowanym przez emerytowanego Prymasa Polski abpa Henryka Muszyńskiego, nestora dialogu z Żydami. Dorobek tego dialogu pomnażali w ostatnich dziesięcioleciach jako przewodniczący Komitetu: abp Stanisław Gądecki i bp Mieczysław Cisło, a których funkcję przejął w ubiegłym roku bp Rafał Markowski. Należy też wspomnieć o zasadniczym wkładzie w dialog ze strony żydowskiej Naczelnego Rabina Polski Michela Schudricha.

Hasłem tegorocznego, już 20 Dnia Judaizmu w Polsce są słowa z Księgi Jeremiasza: „Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść” (20,7). Przywołują one nie tylko dramatyzm Jeremiaszowego prorockiego powołania, lecz także tragizm losu całego narodu, ze świadomością Bożego wybrania z jednej strony, a zbiorowym doświadczeniem z drugiej. Można tę sytuację odnieść do wszystkich niewoli wybranego narodu, zwłaszcza do czasu Zagłady.

My, chrześcijanie, w profetycznej osobie Jeremiasza dostrzegamy figurę Chrystusa, zmagającego się z trudną wolą Ojca, a także obraz każdego chrześcijanina, doświadczającego różnych dramatycznych sytuacji, które w duchu wiary trzeba podporządkować woli Boga oraz dostrzegać zbawczy sens każdego cierpienia. Nie jest to łatwe, gdyż w pewnym sensie

– paradoksalnie – wiara potęguje to cierpienie, gdyż rodzi adresowany do Boga bunt. Jednak dobrowolnie przyjęte cierpienie daje wewnętrzną wolność, ostateczne poczucie sensu i niepowtarzalny pokój.

Tematyka wokół tegorocznego hasła niesie w sobie wiele pytań, na które katolicy i Żydzi będą wspólnie poszukiwali odpowiedzi, gdyż obchody Dnia Judaizmu są też okazją do snucia wspólnej teologicznej i egzystencjalnej refleksji.

† Rafał Markowski

*Przewodniczący Komitetu KEP
ds. Dialogu Judaizmem*

† Mieczysław Cisko

BISKUP SIEDLECKI

ZAPROSZENIE NA DIECEZJALNY DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Serdecznie zapraszam wszystkie Osoby konsekrowane na świętowanie Dnia Życia Konsekrowanego, które odbędzie się 2 lutego 2017 r. w Katedrze Siedleckiej. Zachęcam do udziału w tym szczególnym zgromadzeniu, które pozwoli na pełniejsze doświadczenie wspólnoty osób żyjących tym samym powołaniem.

Program spotkania:

- godz. 11.00 – adoracja Najświętszego Sakramentu z możliwością skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania;
 - godz. 11.40 – prezentacja Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego z naszej diecezji;
 - godz. 12.00 – celebracja Eucharystii, połączona z liturgią światła i dziękczynieniem za dar życia konsekrowanego;
 - po zakończeniu liturgii agapa w Bursie św. Stanisława Kostki.
- Z błogosławieństwem pasterskim

+ *Konieczny Guda*
Biskup Siedlecki

L.dz. 36/2017
Siedlce, dnia 24 stycznia 2017 r.

ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

Ks. Kanonik mgr Henryk DROZD – zwolniony z pełnienia zadań duszpasterza Służb Celnych i Skarbowych w Diecezji Siedleckiej oraz z funkcji przewodniczącego Diecezjalnej Komisji Artystyczno-Architektonicznej (23.02.2017 r.)

Ks. mgr Mateusz GOMÓŁKA – mianowany referentem ds. liturgii w dekanacie siedleckim (27.01.2017 r.)

Ks. dr Robert MIROŃCZUK – mianowany przewodniczącym Diecezjalnej Komisji Artystyczno-Architektonicznej oraz duszpasterzem Służb Celnych i Skarbowych w Diecezji Siedleckiej (23.02.2017 r.)

Ks. Kanonik dr Marek PALUSZKIEWICZ – mianowany prezesem Fundacji Pamięci Unitów Podlaskich „Arka” na kolejną 4-letnią kadencję (1.01.2017 r.)

Ks. Kanonik mgr lic. Adam PATEJUK – zwolniony z funkcji referenta ds. liturgii w dekanacie siedleckim (27.01.2017 r.)

SUPSENDOWANI

Ks. mgr Marcin BIELECKI – suspendowany 11.01.2017 r.

KOMUNIKATY KURII

ZAPROSZENIE NA ZEBRANIE RADY KAPŁAŃSKIEJ

**Czcigodni Księża,
Członkowie Rady Kapłańskiej!**

Pragnę poinformować Czcigodnych Księży, że Biskup Siedlecki Kazimierz Gurda wyznaczył **na poniedziałek, 30 stycznia 2017 r.**, zebranie Rady Kapłańskiej. Spotkanie to odbędzie się **o godz. 10⁰⁰**, w gmachu Centrum Charytatywno-Duszpasterskiego w Siedlcach.

Serdecznie zapraszam.

† Piotr Sawczuk
Wikariusz Generalny

L.dz. 10/2017
Siedlce, dnia 11 stycznia 2017 r.

ZAPROSZENIE NA ZEBRANIE KSIĘŻY DZIEKANÓW

Czcigodni Księża Dziekani!

Pragnę poinformować Czcigodnych Księży, że dnia **16 lutego 2017 r.** (czwartek), o **godz. 10⁰⁰**, w gmachu Centrum Charytatywno-Duszpasterskiego w Siedlcach, odbędzie się zebranie Księży Dziekanów.

Podczas ostatniego spotkania Księży Dziekanów w dniu 21 września 2016 r. została podjęta dyskusja nad synodalnym projektem dotyczącym posługi i uposażenia kapłanów w naszej diecezji. Postanowiono jednocześnie, że Księża Dziekani do kolejnej konferencji dziekańskiej przeprowadzą konsultacje z księżmi w swoich dekanatach odnośnie zaproponowanego dokumentu synodalnego.

Na najbliższym spotkaniu, w dniu 16 lutego br., powrócimy do tej sprawy i Księża Dziekani będą mieli możliwość przedstawienia ewentualnych uwag i sugestii.

† *Piotr Sawczuk*
Wikariusz Generalny

L.dz. 56/2017
Siedlce, dnia 1 lutego 2017 r.

KOMUNIKAT WYDZIAŁU DUSZPASTERSKIEGO

W nawiązaniu do komunikatu Rzecznika Konferencji Episkopatu Polski ks. Pawła Rytel-Andrianika, w sprawie spektaklu „Kłątwa” w reżyserii Olivera Frlijića, który wystawiono w Teatrze Powszechnym w Warszawie, oraz przeświadczeniu, iż posiada on znamiona bluźnierstwa, Biskup Siedlecki Kazimierz Gurda prosi duszpasterzy i wiernych, by najbliższe nabożeństwo Drogi Krzyżowej w Wielkim Poście we wszystkich parafiach Diecezji Siedleckiej zostało odprawione jako akt przebłagania i zadośćuczynienia za zło, które niesie ta inscenizacja. Nie da się bowiem usprawiedliwić pojęciem sztuki i piękna aktów publicznego profanowania znaku Krzyża św., znieważania osoby Ojca św. Jana Pawła II, czy flagi państwowej. Smutkiem napawa fakt nawoływania w spektaklu do nienawiści, poniżania godności i ranienia uczuć religijnych ogromnej rzeszy Polaków.

Prosimy Boga również o łaskę nawrócenie i opamiętania dla twórców spektaklu, promotorów i tych, którzy ze zła czerpią własne korzyści.

ks. Jerzy Duda

Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

ZAPROSZENIE NA IMIENINY BISKUPA SIEDLECKIEGO KAZIMIERZA GURDY

Czcigodni Księża,
Drogie Osoby Życia Konsekwowanego,
Kochani Wierni Świeccy!

W sobotę 4 marca 2017 r. będziemy obchodzili święto św. Kazimierza i dzień Imienin Biskupa Siedleckiego Kazimierza Gurdy. Zgromadźmy się w tym dniu o godz. 12.00 w Siedleckiej Katedrze, by wziąć udział w uroczystej Eucharystii sprawowanej pod przewodnictwem Dostojnego Solenizanta, otaczając Go życzliwością i modlitwą oraz wypraszając Boże błogosławieństwo na pełnioną wśród nas posługę.

Serdecznie zapraszam zatem Czcigodnych Księży do koncelebry, a Osoby Życia Konsekwowanego oraz Wiernych Świeckich, szczególnie z Siedlec i okolic, do wspólnej modlitwy w Katedrze. Niech dla wszystkich diecezjan będzie to okazja do modlitwy za swego Biskupa.

Proszę duszpasterzy, aby przewodnicząc Eucharystycznym zgromadzeniom w swoich kościołach, w sobotę 4 marca br., dołączyli odpowiednie wezwanie do modlitwy wiernych.

† *Piotr Sawczuk*
Wikariusz Generalny

Siedlce, dnia 22 lutego 2017 r.
L.dz. 141/2017

ZMARLI KAPŁANI

KS. KANONIK WOJCIECH BURKAT (1937-2017)

Urodził się 17 maja 1937 r. w Niecieczy, obecnie parafia w diecezji drohiczyńskiej. Rodzicami jego byli Waclaw i Halina z domu Balicka, małżonkowie Burkat. Jego ojciec był organistą w parafii Nieciecz.

Naukę w szkole podstawowej rozpoczął w Niecieczy, a dalej kontynuował w Liwie w latach 1945-47 i następnie w Białej Podl. Przeprowadzka i zmiana miejsca zamieszkania związana była z kolejnymi parafiami, w których jego ojciec był organistą.

W Białej Podl. ukończył Liceum Ogólnokształcące im. J. I. Kraszewskiego uzyskując w 1955 r. świadectwo maturalne. Przez rok pracował w zawodowo. Podanie do Seminarium Duchownego w Siedlcach złożył w 1956 r. i został przyjęty. Od ks. Edmunda Barbasiewicza, ówczesnego prefekta religii w liceum, otrzymał dobre świadectwo, jak również od proboszcza parafii Narodzenia NMP w Białej Podl. ks. Jana Zubki. Rozpoczął studia filozoficzne w Drohiczynie, bo tam odbywały się zajęcia dla obu seminariów, a w następnych latach wykłady teologiczne w Siedlcach. Świecenia kapłańskie otrzymał 16 czerwca 1962 r. w katedrze siedleckiej, z rąk bpa Ignacego Świrskiego.

Jako wikariusz pracował w następujących parafiach: Kornica (1962-63), Stoczek Węgrowski (1963-64), Sterdyń (1964-67), Korytnica Węgrowska (1967-70), Suchożebry (1970-72).

Na samodzielnych placówkach jako administrator i proboszcz pracował w parafiach: Bejdy (1972-1981), Rokitno (1981-1993) i Huszlew (1993-2008).

Doceniając jego posługę duszpasterską i troskę o sprawy gospodarcze w parafiach, bp Zbigniew Kiernikowski dnia 23 marca 2008 r. mianował go kanonikiem gremialnym Kapituły Kolegiackiej w Parczewie. Po osiągnięciu wieku 75, zgodnie ze Statutem Kapituły został przeniesiony do grona kanoników honorowych tejże Kapituły.

Po osiągnięciu kanonicznego wieku 70 lat, przeszedł na emeryturę z dniem 30 czerwca 2008 r. z zamieszkaniem w budynkach parafialnych

w Huszlewie. Jednak z dniem 31 lipca 2012 r. przeniósł się do Domu Księży Emerytów w Siedlcach i pomagał w duszpasterstwie w parafiach jako emeryt. Jednak w następnych latach stan zdrowia się pogorszył. Musiał korzystać z leczenia szpitalnego i opieki medycznej. Po ostatnim pobycie w szpitalu zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Nowym Opolu. Później po kilku dniach znalazł się w szpitalu wojewódzkim w Siedlcach i tam zmarł 15 lutego 2017 r. Dożył prawie 80 lat, a ukończyłby w tym roku 55 lat kapłaństwa.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 17 stycznia tr. w kościele parafialnym Narodzenia NMPanny w Białej Podlaskiej. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył bp Piotr Sawczuk, który wygłosił także homilię, współkoncelebrowało kilkudziesięciu kapłanów, a przy trumnie zgromadziła się rodzina zmarłego i przedstawiciele parafii, w których pracował ks. Wojciech.

Po zakończeniu Eucharystii ze słowem pożegnania wystąpili bracia kapłani związani ze Zmarłym przez czas studiów i miejsca posługi duszpasterskiej.

W imieniu kolegów z roku święceń kapłańskich przemawiał ks. prał. Mieczysław Lipniacki, emeryt w Białej Podl. W imieniu parafii Huszlew, która była ostatnią parafią zmarłego, przemawiał ks. kan. Józef Sobotka, dziękując za trud modlitewny i duszpasterski. Natomiast ks. dr hab. prof. KUL Krzysztof Burczak, pożegnał zmarłego, jako rodak pochodzący z parafii Bejdy, gdzie ks. Wojciech był proboszczem, wspominając jego zasługi duszpasterskie i dziękując za kapłańską troskę o liturgię i świętynię parafialną.

Wszystkim zebrany na liturgii pogrzebowej podziękował za obecność i modlitwę ks. kan. Marian Daniluk, miejscowy proboszcz.

Kondukt żałoby poprowadził ks. prał. Mieczysław Lipniacki. Ciało zmarłego kapłana odprowadzono na miejscowy cmentarz przy ulicy Janowskiej i tam złożono do grobu.

Requiescat in pace.

ks. Bernard Błoński

DODATEK

REGULAMIN XII PARAFIADY DIECEZJI SIEDLECKIEJ „BIAŁA PODLASKA 2017”

pod honorowym patronatem

Księdza Biskupa Siedleckiego Kazimierza Gurdy

Cel:

- integracja młodych ludzi, przeżycie wielkiej wspólnoty, zaangażowanie społeczne w różne dzieła i projekty przygotowane przez organizatorów w wymiarze diecezjalnym;
- kształtowanie nawyków i postaw prozdrowotnych oraz chrześcijańskich zasad współzawodnictwa;
- rozwijanie zainteresowań poznawczych i wartości estetycznych uczniów dzięki uczestnictwu w aktywności sportowo-rekreacyjnej;
- budzenie i wzmacnianie więzi prowadzących do wzrostu odpowiedzialności za własną parafię i środowisko;
- stworzenie okazji i warunków do czynnego uczestnictwa w kulturze fizycznej i modlitwie.

Organizator:

- Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie, Filia w Białej Podlaskiej

Współorganizator:

- Stowarzyszenie Parafiada im. św. Józefa Kalasancjusza Oddział Biała Podlaska
- Prezydent Miasta Biała Podlaska – Dariusz Stefaniuk
- Parafie w Białej Podlaskiej

Patronat medialny:

- Katolickie Radio „Podlasie”
- Echo Katolickie

Komitet Honorowy:

Kazimierz Gurda – Biskup Siedlecki

Dariusz Stefaniuk – Prezydent Miasta Biała Podlaska

Ksiądz kanonik Marian Daniluk – Proboszcz parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Białej Podlaskiej

Prof. dr hab. Jerzy Sadowski – Prorektor ds. Ogólnych AWF w Warszawie

Dr hab. prof. AWF Hubert Makaruk – Dziekan WWFiS w Białej Podlaskiej

Komitet Organizacyjny:

Przewodnicząca: Anna Bodasińska

Z-cy przewodniczącego: ksiądz Tadeusz Lament, ksiądz kanonik Andrzej Biernat

Sekretarze: Anna Gębka, Robert Wilczewski

Skarbnik: Agnieszka Maksymiuk

Kapelan Parafiady: ks. Sławomir Szypulski

Członkowie:

Michał Litwiniuk – z-ca prezydenta miasta Biała Podlaska

dr Sławomir Bodasiński

doc. dr Leszek Cicirko

doc. dr Stanisław Kędra

dr Grzegorz Godlewski

dr Tomasz Niźnikowski

dr Krzysztof Piech

dr Janusz Zieliński

mgr Bartłomiej Kargulewicz

mgr Marcin Śliwa

Franciszek Maksymiuk

Studenci bialskiej Filii AWF

Termin i miejsce:

- **12 maja 2017 roku (piątek)**
- Obiekty sportowe Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, Filii w Białej Podlaskiej

Uczestnictwo:

- w Parafiadzie biorą udział uczniowie szkół gimnazjalnych
- uczestniczące zespoły reprezentują swoją parafię
- uczestnicy powinni **obowiązkowo** posiadać badania lekarskie
- organizatorzy nie biorą odpowiedzialności za wypadki losowe
- uczestnicy powinni **obowiązkowo** być ubezpieczeni
- za opiekę medyczną odpowiada organizator
- posiłek dla uczestników we własnym zakresie
- funkcje organizacyjno-porządkowe sprawują studenci bialskiej Filii AWF
- uczestnicy powinni **obowiązkowo** przygotować **baner** promujący swoją parafię
- w trakcie trwania Parafiady będzie rozstrzygany konkurs: „Zawodnik/ drużyna fair play”

Zgłoszenie: zgłoszenie imienne do poszczególnych konkurencji należy przesłać do dnia **25 marca 2017 roku** na adres e.mail: **parafiada@awf-bp.edu.pl**

UWAGA: Zgłoszenia na miejscu zawodów nie będą przyjmowane!!!

Konkurencje:

- **Lekka atletyka (stadion lekkoatletyczny, ul. Akademicka 2)**
 - ✓ bieg 100 m dziewczęta i chłopcy;
 - ✓ bieg sztafetowy 4x400 dziewczęta i chłopcy;
 - ✓ skok w dal dziewczęta i chłopcy;
 - ✓ pchnięcie kulą dziewczęta (3 lub 4 kg), chłopcy (5 kg).
- **Piłka nożna chłopców (boisko do piłki nożnej, ul. Warszawska)**
 - ✓ mecze (liczba zawodników 6+1)
 - ✓ czas gry oraz system rozgrywek zostanie ustalony w zależności od liczby zgłoszonych drużyn
- **Piłka ręczna plażowa chłopców (boisko piaskowe, ul. Marusarza 8)**
 - ✓ mecze (liczba zawodników 3+1)
 - ✓ czas gry oraz system rozgrywek zostanie ustalony w zależności od liczby zgłoszonych drużyn

- **Ringo (1 chłopak+1 dziewczynka) – tereny zielone ACEPiR, ul. Marusarza 8**
 - ✓ czas gry oraz system rozgrywek zostanie ustalony w zależności od liczby zgłoszonych drużyn
- **Piłka siatkowa dziewcząt (hala widowiskowo-sportowa, ul. Marusarza 8)**
 - ✓ mecze (liczba zawodniczek 6+2)
 - ✓ system rozgrywek zostanie ustalony w zależności od liczby zgłoszonych drużyn
- **Pływanie dziewczęta i chłopcy (pływalnia, ul. Akademicka 2)**
 - ✓ 50 m stylem dowolnym
 - ✓ sztafety mieszane (4x25 m) (2 chłopców +2 dziewczynki)
- **Koszykówka dziewcząt (boiska zewnątrz, ul. Akademicka 2)**
 - ✓ mecze (liczba zawodniczek 3+1)
 - ✓ system rozgrywek zostanie ustalony w zależności od liczby zgłoszonych drużyn
- **Tenis stołowy dziewcząt (hala sportowa, ul. Akademicka 2)**
 - ✓ mecze (liczba zawodniczek – 1)
 - ✓ system rozgrywek zostanie ustalony w zależności od liczby zgłoszonych drużyn
- **Tenis stołowy chłopców (hala sportowa, ul. Akademicka 2)**
 - ✓ mecze (liczba zawodników – 1)
 - ✓ system rozgrywek zostanie ustalony w zależności od liczby zgłoszonych drużyn

UWAGI:

- parafia może zgłosić tylko po jednym uczestniku w konkurencji lekkoatletycznej,
- parafia może zgłosić tylko po jednej zawodniczce i 1 zawodniku w tenisie stołowym,
- zawodnik/czka może startować tylko w jednej konkurencji lekkoatletycznej oraz dodatkowo w biegu sztafetowym,
- parafia może zgłosić tylko po jednym zespole w zespołowych grach sportowych i ringo,
- parafia może zgłosić dwóch uczestników w pływaniu,
- zawodnik/czka może startować zarówno w pływaniu indywidualnym, jak i w sztafecie.

Punktacja:

Do punktacji drużynowej liczone będą punkty uzyskane przez zawodników/czki w poszczególnych konkurencjach wg klucza:

- ✓ I miejsce – 13 pkt., II miejsce – 11 pkt., III miejsce – 10 pkt., IV miejsce 9 pkt., (...), XII miejsce – 1 pkt.

Nagrody:

- ✓ indywidualne: miejsca I-III dyplomy i medale;
- ✓ drużynowo: miejsca I-III dyplomy i medale;
- ✓ puchary do Parafii (Puchar Biskupa Siedleckiego za I miejsce, Puchar Prezydenta za II miejsce, Puchar Rektora za III miejsce);
- ✓ indywidualne/ drużynowo – Puchar „Fair Play” ufundowany przez Dziekana WWFiS.

Finansowanie:

- ✓ kadre prowadzącą, sędziów, obiekty i sprzęt sportowy udostępnia bialska Filia AWF;
- ✓ koszty przejazdów pokrywają szkoły-parafie we własnym zakresie;
- ✓ puchary, medale, dyplomy – dotacja;
- ✓ posiłek, napoje – parafie we własnym zakresie;
- ✓ komunikaty – dotacja;
- ✓ sprzęt – dotacja;
- ✓ materiały techniczne – dotacja.

Informacje dodatkowe:

- ✓ parking dla autokarów przy hali sportowo-widowiskowej ul. Marusarza 8

PROGRAM MINUTOWY PARAFIADY

- 9.00 – Msza święta w Parafii św. Michała Archaniola w Białej Podlaskiej, ul. Pokoju 14
- 10.15 – Uroczyste otwarcie Parafiady (stadion AWF, ul. Akademicka 2) zgodnie z ceremoniałem olimpijskim – Dziekan WWFiS w Białej Podlaskiej + organizatorzy i studenci (przemarsz z kościoła na stadion lekkoatletyczny, przyrzeczenia olimpijskie, zapalenie znicza, wystąpienia: biskupa, prezydenta, rektora/dziekana)

od godz. 11.00 – poszczególne konkurencje (zgodnie z harmonogramem)
ok. godz. 15.00 – zakończenie Parafiady (wręczenie nagród) – organizatorzy

godz. 11.00 – KONKURENCJE LEKKOATLETYCZNE
(stadion lekkoatletyczny, ul. Akademicka 2)

godz. 11.10 – skok w dal dziewcząt
– pchnięcie kulą chłopców

godz. 11.40 – skok w dal chłopców
– pchnięcie kulą dziewcząt

godz. 12.10 – bieg 100 m dziewczęta – eliminacje

godz. 12.40 – bieg 100 m chłopcy – eliminacje

godz. 12.55 – bieg 100 m dziewczęta – finał

godz. 13.25 – bieg 100 m chłopcy – finał

godz. 13.40 – bieg sztafetowy 4x400 dziewczęta

godz. 14.10 – bieg sztafetowy 4x400 chłopcy

godz. 11.45 – GRY

- Piłka nożna chłopców – boisko do piłki nożnej, ul. Warszawska
- Piłka ręczna plażowa chłopców – boisko piaskowe, ul. Marusarza 8
- Ringo – tereny zielone, ul. Marusarza 8
- Piłka siatkowa dziewcząt – hala widowiskowo-sportowa, ul. Marusarza 8
- Koszykówka dziewcząt – boiska zewnętrzne Uczelni, ul. Akademicka 2
- Tenis stołowy dziewcząt i chłopców – hala sportowa, ul. Akademicka 2

godz. 11.30 – PŁYWANIE (pływalnia), ul. Akademicka 2

godz. 11.45 – 50 m stylem dowolnym dziewcząt

godz. 12.15 – 50 m stylem dowolnym chłopców

godz. 13.00 – sztafety mieszane (4x25 m)

UWAGA: Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmiany godzin rozpoczęcia poszczególnych konkurencji

EKLEZJALNA POSŁUGA BISKUPA

Wstęp

Eklezjologia Vaticanum II zmierzała do tego, aby refleksję nad Kościołem złączyć integralnie z refleksją o Bogu i w takim kontekście analizować różne aspekty rzeczywistości eklezjalnej. Integralna wizja Kościoła była zachęcą, nawet wezwaniem, aby nie eksponować, na zasadzie wyłączności, pojedynczych stwierdzeń eklezjologicznych, które ostatecznie zaciemniają właściwy obraz Kościoła. W teologii posoborowej pojawiło się to niebezpieczeństwo. Przesadnie koncentrowano się na pojęciu ludu Bożego, które „niemal zmonopolizowało” inne aspekty eklezjalnej rzeczywistości¹.

Mniej mówiono o Kościele jako *communio*, czy sakramencie, więc znaku i narzędziu wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego (KK 1). A Lud Boży ukazywano niejednokrotnie w znaczeniu ludowej suwerenności, zapominając o jego twórcy, którym jest Bóg. On jest prawdziwym Suwerenem nowego ludu, który tworzą wraz z Chrystusem odkupieni grzesznicy². Bóg jest obecny, w sobie właściwy sposób, pośród wszystkich ludów świata.

Traktowanie Kościoła jako instytucji czysto ludzkiej prowadziło do dowolnego dysponowania nim³. Manifestowało się to w różnych próbach „demokratyzacji” Kościoła, przeciwstawiając się urzędowi, czy posługom wykonywanym wewnątrz Ludu Bożego. Jeszcze bardziej uwidoczniła się ta tendencja w postaci teologii wyzwolenia, gdzie Lud Boży interpretowano w kluczu marksistowskim⁴.

Kościół istnieje i jest taki, jakiego chciał sam Chrystus. Jest on jeden, święty, powszechny i apostołski. Nieustannie go tworzy Duch Święty. Paraklet, począwszy od Pięćdziesiątnicy, pomimo upadków członków

¹ A. Garugi, *Eklezjologia kard. Josepha Ratzingera*, w: *Benedictus, qui venit in nomine Domini*, red. R. Karwacki, Radom 2009, s. 185.

² Z. Kiernikowski, *Kościół wspólnotą odkupionych grzeszników*, Kraków 2003.

³ J. Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, Warszawa 1986, s. 48-49.

⁴ A. Garugi, art. cyt., s. 186.

Kościoła, podtrzymuje go w jego tożsamości i apostołskim dynamizmie. Biskup reprezentuje w Kościele lokalnym jedyny Kościół i buduje Kościół powszechny, wykonując swą wielowymiarową posługę w konkretnej diecezji (zob. KK 23).

1. Biskup jako znak obecności Chrystusa

1.1. Biskupi jako starsi wspólnot eklezjalnych

Jezus Chrystus ustanowił Kościół jako wspólnotę. Jest to wspólnota kapłańska, sakramentalna i prorocka. Ma ona strukturę hierarchiczno-służebną. Jej celem jest formowanie i rozwijanie wspólnoty wyznawców Wcielonego Słowa, by stali się uczestnikami Jego zwycięstwa nad grzechem przez krzyż i zmartwychwstanie⁵. Z woli Jezusa, apostołowie swą misję spełniali pośród odkupionych przez Pana, powiększając ich liczbę przez dynamiczną ewangelizację i pasterską troskę, przepojoną mocą sakramentów świętych.

Jezus sam wybrał dwunastu spośród liczego grona uczniów, którzy Mu towarzyszyli podczas publicznej działalności. Byli to: Szymon, Andrzej, Jakub, Jan, Filip, Bartłomiej, Mateusz, Tomasz, Jakub, Szymon, Juda oraz Judasz. Ten ostatni sprzeniewierzył się powołaniu i zdradził swego Mistrza (Łk 6,13). Po zmartwychwstaniu Chrystusa kolegium apostołskie zostało uzupełnione. Wybrano Macieja (Dz 1,23).

Chrystofanie Zmartwychwstałego były połączone z przekazywaniem apostołom kolejnych uzdolnień do kontynuowania Jego misji. Paschalny Chrystus już w dniu swej rezurekcji uzdolnił Apostołów do odpuszczenia grzechów (J 20,21-22). Przed swoim wniebowstąpieniem przekazał im misję i władzę do ewangelizowania wszystkich narodów (Mt 28,18-20; Mk 16,16-18; Łk 24,45-48) i udzielania chrztu (Mt 28,29). Apostołowie głosili Ewangelię i wypędzali złe duchy (Mk 3,14-15). Stawali się skutecznym znakiem zbawczej obecności Kyriosia w świecie.

W dniu Pięćdziesiątnicy dokonała się epifania Kościoła. Jego dynamizm owocował rozprzestrzenianiem się chrześcijaństwa, zarówno w wymiarze geograficznym, jak też demograficznym. Tworzone nowe wspólnoty uczniów Pana otrzymywały pasterzy. Byli to współpracownicy

⁵ Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół*, Watykan 1996, s. 173.

Apostołów. Oni ustanawiali pasterzy dla wspólnot eklezjalnych przez włożenie rąk i modlitwę.

W epoce poapostolskiej, sakramentu „włożenia rąk” udzielali swoim współpracownikom pasterze wyświęceni przez Apostołów. Znamienne jest pouczenie Apostoła Pawła, który upomina Tymoteusza, pasterza Kościoła w Efezie: „Na nikogo rąk pośpiesznie nie wkładaj, ani nie bierz udziału w grzechach cudzych” (1Tm 5,22). A do biskupa Tytusa napisał: „Zostawiłem cię na Krecie, abys ustanowił w każdym mieście prezbiterów” (Tt 1,5).

Ci, którzy zostali ustanowieni w Kościele „stróżami” – z gr. episkopoi – „biskupami” oraz „starszymi” – prezbiterami, ponoszą szczególną odpowiedzialność za Kościół. O tym pouczał Apostoł Paweł biskupów z Azji Mniejszej podczas ostatniej swojej misji w tym rejonie. Zachęcał: „Uważajcie na samych siebie i na całe stado, w którym Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią” (Dz 20,28; 1P 5,1-3). Wyświęceni byli spadkobiercami dziedzictwa apostołskiego i kontynuatorami misji apostołskiej, zleconej przez Chrystusa. Mieli czuwać w imieniu Chrystusa nad owczarnią eklezjalną, w której Duch Święty ustanowił ich pasterzami (Dz 20,28)⁶.

Apostołowie byli świadomi, że są im potrzebni pomocnicy do pracy w winnicy Pańskiej. Dlatego powołali do życia instytucję diakonów. Im powierzyli troskę o ubogich (Dz 6,1-7). Diakoni stali się sługami miłości, ale także sprawowali posługę słowa i mieli udział w misji uświęcenia⁷. Apostołowie na nich wkładali ręce nie dla kapłaństwa, ale dla służby.

Didache, dzieło o charakterze katechetycznym, pochodzące z przełomu I i II wieku, domagało się, aby wybierać na „biskupów i diakonów godnych Pana, ludzi cichych, spokojnych bezinteresownych, wiarygodnych i wypróbowanych”⁸. Od II wieku upowszechniła się trójstopniowa struktura hierarchii w Kościele. Ignacy Antiocheński (†155) wymienia biskupów, prezbiterów i diakonów. Biskup jest głową Kościoła lokalnego. On wraz z prezbiterami jest stróżem jedności eklezjalnej, także gwarantem ortodoksji i ortopraxis we wspólnocie Kościoła⁹.

⁶ Zob. K. Romaniuk, A. Jankowski, *Kapłaństwo w Piśmie Świętym Nowego Testamentu*, Kraków 1994, s. 307.

⁷ Por. H. Langkammer, *Teologia Eucharystii*, Kłodzko 1997, s. 105.

⁸ Za: B. Czesz, *Kapłaństwo chrześcijańskie w II wieku*, „Vox Patrum” 24-29 (1993-1995), s. 69.

⁹ Tamże, s. 73.

W II wieku pojawiła się instytucja biskupów wiejskich. Chorepiskopów wyświęcał metropolita. Oni mieli ewangelizować ludność wiejską¹⁰. Byli zależni od biskupów miast, więc metropolitów. Mogli udzielać święceń niższych i subdiakonatu. Świecenia wyższe były zarezerwowane biskupom miejskim. Taka sytuacja istniała do V wieku, zwłaszcza w Kościele wschodnim¹¹. Odtąd duszpasterzami w powstających wspólnotach byli prezbiterzy, działający w jedności ze swoim biskupem.

Biskupi trwają w tradycji apostoelskiej dzięki sukcesji apostoelskiej (KK 20). Na mocy sakramentu święceń stają się ikoną Jezusa Chrystusa, Arcykapłana Nowego Przymierza. Zmartwychwstały Pan, zasiadający po prawicy Ojca w niebie, jest prawdziwie obecny pośród swego ludu. On przez posługę biskupów głosi wszystkim ludom Ewangelię o zbawieniu a wierzącym udziela swego życia przez sakramenty święte, bo gdy ktoś chrzci, to Chrystus chrzci (KL 7).

Sobór podkreślił konieczność eklezjalnej jedności biskupów z następcą świętego Piotra. Ta jedność jest podstawą kolegialności urzędu biskupiego. Biskupi jako pasterze Kościołów partykularnych, pozostający w eklezjalnej łączności z papieżem, są właściwymi, zwyczajnymi i bezpośrednimi pasterzami, którzy otaczają opieką pasterską swoich wiernych, wypełniając względem nich posługę nauczania, uświęcania i kierowania (DB 11).

1.2. Urząd nauczania

Jezus Chrystus zakładając Kościół wpisał w jego naturę obowiązek głoszenia Ewangelii. Obowiązek nauczania Bożych prawd spoczywa w szczególności na jego pasterzach. Biskupi, włączeni przez sakrament święceń w sukcesję apostoelską, przyjmują misję głoszenia Chrystusowej dobrej nowiny o zbawieniu¹². Obowiązek ewangelizowania jest ukierunkowany na wszystkie narody. W szczególności dotyczy wiernych diecezji, dla której biskup został ustanowiony pasterzem. W Kościele partykularnym biskup jest „zwiadunem wiary” (KK 25). On, „mocą własnej misji apostoelskiej, jest zdolny wprowadzić swój lud w serce tajemnicy wiary, gdzie

¹⁰ Z. Janczewski, *Ustanowienie szafarzy sakramentów świętych w Kościele łacińskim i Kościołach wschodnich*, Warszawa 2004, s. 194.

¹¹ W. Jemielity, *Duchowieństwo wiejskie w Kościele starożytnym*, „Vox Patrum” dz. cyt., s. 230.

¹² Jan Paweł, *Adhortacja apostoelska Pastores gregis o biskupie służce Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata* (16.10.2003), nr 26, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/pastores_gregis_7.html#m1 (20.01.2016).

może spotkać się z żywą osobą Jezusa Chrystusa¹³. Drogą prowadzącą do Niego jest głoszenie wiernym orędzia zbawienia. Ewangelizowani mają szansę poznać prawdę Bożą i przyjąć ją aktem wiary. Wsparci mocą Ducha Świętego potrafią wyznawać wiarę oraz jej mocą realizować w swym życiu drogę wskazaną przez wcielonego Syna Bożego, prowadzącą przez krzyż do chwały zmartwychwstania (DB 11).

Wysiłek ewangelizacyjny biskupa obejmuje całość struktur diecezjalnej wspólnoty wiary. Jego osobiste zaangażowanie w opracowywanie planu przepowiadania, także troski o nieskażony wykład słowa Bożego, stwarza możliwości, że każdy człowiek, otwarty na słowo natchnione, usłyszy głos Boga i odpowie Mu aktem wiary oraz potwierdzi życiem z wiary. Wiara prowadzi do sakramentów świętych, które są skutecznymi znakami łaski, zatem życia Bożego.

Biskupia misja nauczyciela i stróża depozytu wiary w diecezji jest realizowana przez przepowiadanie. To zaś wiąże się z ukazywaniem ludzkiej egzystencji w świetle tajemnicy Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. W nauczaniu biskupa musi wybrzmiewać nauka o chrześcijańskim rozumieniu osoby ludzkiej, jej wolności, także zdrowa nauka o rodzinie i jej zadaniach, zwłaszcza o małżeńskiej miłości, która ze swej natury jest wierna i wyłączna oraz płodna. Biskup ma uczyć społeczność świecką o sensie pracy i wypoczynku. Światłem Ewangelii ma także rozjaśniać wiedzę i wynalazki techniczne, oraz uczyć właściwej postawy wobec niedostatku czy nadmiaru dóbr materialnych¹⁴. Przepowiadanie biskupa dokonuje się zwłaszcza przez homilie. W nich przekazuje on prawdy zawarte w Biblii i żywej Tradycji Kościoła w kontekście celebracji liturgicznej. Formą przepowiadania są także listy pasterskie, spotkania z wiernymi w parafiach, szkołach, także wszelkiego rodzaju konferencje i zjazdy. Dużą pomoc w docieraniu z pasterskim przepowiadaniem do diecezjan stanowią różnorodne środki społecznego przekazu¹⁵.

Biskup wykorzystuje również katechezę jako formę nauczania prawd wiary. Wspiera katechizację dzieci i młodzieży, aby ich wiara oświecona nauką Bożą stawała się żywa. Katecheza z zastosowaniem nowych metod jest pomocą, by współczesnemu człowiekowi w przystępny sposób

¹³ Tamże, nr 27.

¹⁴ Tamże, nr 12.

¹⁵ Tamże, nr 13.

przybliżyć naukę Ewangelii. Wyrazem troski biskupa o ludzi zaangażowanych w nauczanie katechetyczne oraz ich dobre przygotowanie jest kurialny wydział nauki wiary¹⁶.

W spełnianiu obowiązku ewangelizowania biskup nie jest osamotniony. Jego współpracownikami są prezbiterzy i diakoni, także osoby konsekrowane, również ojcowie i matki rodzin, osoby zaangażowane w duszpasterstwach specjalistycznych, oraz wykładowcy teologii, innych nauk kościelnych, oraz katecheci¹⁷.

1.3. Biskup jako pasterz wspólnoty kościelnej

Biskup na mocy sakramentalnych święceń jest posłany w imię Jezusa Chrystusa jako pasterz do konkretnej wspólnoty kościelnej. Przyjmuje obowiązek troski o zbawienie powierzonej mu części Ludu Bożego. Troska ta jest wykonywana w łączności z Biskupem Rzymu oraz kolegium biskupów. Tak dokonuje się autentyczne uczestnictwo w dziele i misji Chrystusa, wiekuistego Pasterza.

Wykonywanie urzędu biskupiego jest działaniem w imieniu Chrystusa. Władza biskupa jest własna, zwyczajna i bezpośrednia. Każdy biskup, wykonując ją w duchu pokory i służby, posiada prawo i obowiązek kierowania tym wszystkim, co dotyczy liturgii oraz apostołatu wiernych (KK 27). Warunkiem skutecznego realizowania posługi pasterskiej biskupa w diecezji jest miłość. Jej celem jest tworzenie komunii eklezjalnej. Ta wspólnota uobecnienia się najpierw w sercu biskupa, a następnie w jego Kościele przez autentyczne życie duchowe diecezjan¹⁸. Rola miłości w kształtowaniu wspólnoty wiary jest fundamentalna. Praktykowanie miłości przez biskupa wyraża się nade wszystko w afirmacji godności osoby ludzkiej każdego człowieka. Miłość bowiem nie jest życliwością wybiórczą, ale postawą potwierdzającą wielkość osoby ludzkiej, nawet jeśli ta wielkość jest mocno zaciemiona przez grzech czy dramatyczne zniewolenia. Wyrazem miłości pasterskiej jest pełnienie i promowanie w diecezji uczynków miłosierdzia, oraz włączenie swojej wspólnoty kościelnej w działalność na rzecz sprawiedliwości społecznej. W tym celu

¹⁶ Por. R. Kamiński, *Posługa biskupa diecezji*, w: *Duch, który jednoczy*, red. M. Marczewski, Lublin 1998, s. 354.

¹⁷ Jan Paweł II, dz. cyt., nr 25.

¹⁸ Tamże, nr 44.

biskup popiera dzieła, stowarzyszenia i instytucje społeczno-ekonomiczne, nadając im charakter religijno-moralny¹⁹.

Pomocą w dostrzeganiu potrzeb i trudności diecezjan są spotkania z wiernymi przy różnych okazjach, a szczególnie podczas wizytacji pasterskich w parafiach. Osobiste spotkania z duszpasterzami i wiernymi świeckimi, zwłaszcza najuboższymi, starszymi oraz chorymi, jest praktyczną realizacją funkcji pasterskiej. Ona stanowi znak obecności Pana przynoszącego pokój i pociechę²⁰.

W realizacji pasterskich zadań, biskup jest związany ze swoim prezbiterium, także osobami życia konsekrowanego i wiernymi świeckimi. Oni bowiem są podmiotem i czynnymi uczestnikami jego pasterskiej misji. Ta misja ma charakter ojcowskiej troski. Biskup ma być dla wszystkich „ojcem i bratem, który miłuje ich, słucha, przyjmuje, poprawia oraz w miarę możliwości zabiega o ich dobro na płaszczyźnie duchowej, kapłańskiej i ekonomicznej”²¹.

Ważną pomocą w pogłębianiu współodpowiedzialności za owocność posługi biskupa są rekolekcje duchownych i świeckich. Stanowią one dobrą okazję do odnowy ich życia duchowego poprzez pogłębienie znajomości Pisma Świętego, prawd wiary, poznanie nowych metod duszpasterskich, a nade wszystko zrozumienie istoty i misji Kościoła. On ma być coraz bardziej czytelnym znakiem zbawienia dla świata (KK 1).

Biskup szczególną pasterską troską otacza powołanych do kapłaństwa. Wyrazem tej troski o formację powołanych jest jego modlitwa za nich, także staranny dobór wychowawców alumnów oraz ustalenie najbardziej odpowiedniej formy ich seminaryjnego przygotowania do sprawowania posługi we wspólnocie Kościoła.

W realizowaniu zadań pasterskich biskupa ważną pomocą jest działalność apostołska zakonów oraz instytutów życia konsekrowanego. Biskup z szacunkiem wspiera misję tych wspólnot kościelnych (KK 44). Wielkim duchowym zapleczem dla apostołstwa tych wspólnot są klasztory kontemplacyjne.

Wierni świeccy stanowią szczególną pomoc w realizowaniu pasterskich zadań biskupa. To oni uposażeni łaską sakramentu chrztu

¹⁹ R. Kamiński, dz. cyt., s. 361.

²⁰ Jan Paweł II, dz. cyt., nr 46.

²¹ Tamże, nr 47.

i bierzmowania wnoszą Ewangelię do rodzin, kultury, pracy, edukacji i mass mediów, także sportu i innych dziedzin aktywności społecznej człowieka²². To świeccy katolicy docierają z orędem zbawienia tam, gdzie biskup, ani jego duchowni współpracownicy nie mają dostępu, albo mają go w wymiarze ograniczonym.

Bliskość swego pasterza stanowi dla wiernych świeckich umocnienie ich chrześcijańskiego powołania i misji ewangelizacyjnej w swoich środowiskach. Ich umocnienie zależy w dużej mierze od mądrze przygotowanych programów formacyjnych. One są szansą do odpowiedniej formacji świeckich do podjęcia współodpowiedzialności za Kościół. Programy aprobowane przez biskupa mogą skutecznie animować wiernych do zaangażowania się w życie liturgiczne parafii, także w działalność charytatywną. Wspomogą nauczających katechezy w szkołach, ukazując ich pracę jako kontynuację misji samego Chrystusa Nauczyciela i Pasterza.

W realizację pasterskiej troski biskupa jest szczególnie włączona rodzina chrześcijańska. Jej udział w przekazywaniu wiary i świadczeniu o Chrystusie jest niezastąpiony, ale wymaga odpowiedniej formacji. Specjalistyczne duszpasterstwo rodzin w diecezji stanowi formę pomocy narzeczonym, małżonkom oraz rodzinom w dorastaniu do zadań, które wynikają z przynależności do Chrystusa i Jego Kościoła, już od przyjęcia chrztu świętego²³.

2. Biskup jako szafarz Bożych misteriów

2.1. Posługa uświęcenia

Biskupia posługa nauczania i kierowania Ludem Bożym czerpie swój dynamizm z posługi uświęcania. Biskup został wzięty z ludzi i ustanowiony dla ich uświęcenia. Posiada pełnię sakramentu święceń. Jest „szafarzem łaski najwyższego kapłaństwa” (KK 26). Z tego faktu wynika, że jest on głównym szafarzem Bożych misteriów. Jest też kierownikiem, krzewicielem oraz stróżem życia liturgicznego w powierzonym sobie Kościele partykularnym. Biskup jest arcykapłanem w swojej owczarni. „Poniekąd od niego wywodzi się i zależy chrześcijańskie życie wiernych” (KL 41). Biskup sprawując liturgię wykonuje posługę uświęcenia.

²² Tamże, nr 51.

²³ Tamże, nr 52.

Liturgia jest darem Boga dla Kościoła. Stanowią ją sakramenty, sakramentalia, liturgia godzin i celebracje roku liturgicznego. Przez te czynności, Bóg w sobie właściwy sposób dokonuje uświęcenia ludzi, a oni, obdarowani Jego łaską, oddają chwałę Ojcu przez Chrystusa w miłości Ducha Świętego.

W liturgii Kościoła jest celebrowane misterium paschalne wcielonego Syna Bożego. Biskup uczestniczy w Chrystusowej misji uświęcenia sprawując sakramenty święte, zwłaszcza Eucharystię. Liturgia godzin uświęca ludzi mocą słowa Bożego, uświęcając też czas, który staje się dla Kościoła kairosem, czasem zbawienia. Sprawując inne obrzędy liturgiczne pomaga ludziom wchodzić w misterium Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. On też sprawuje niektóre sakramentalia np. poświęca kościoły, ołtarze oraz przewodniczy obrzędowi konsekracji dziewic. On też czuwa nad teologiczną poprawnością nabożeństw (KL 33).

Biskup troszczy się o chrześcijańską inicjację powierzonego ludu. Określa sposób chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych. Dbą, aby zainteresowani inicjacją chrześcijańską dzieci byli odpowiednio przygotowani. Rodzice naturalni bowiem i rodzice chrzestni są pierwszymi wychowawcami swoich dzieci w wierze²⁴.

Biskup jako pasterz Kościoła partykularnego jest odpowiedzialny za dyscyplinę pokutną. Przejawia się to w budzeniu świadomości wiernych do nawrócenia i pokuty. A dokonuje się przez ukazywanie zgubnych skutków pozostawania w grzechu i przepowiadanie niezgłębionej tajemnicy Bożego miłosierdzia. Odpowiedzialność za pokutę obejmuje również obowiązek przypominania o spowiedzi indywidualnej oraz czuwanie nad zachowaniem dyscypliny odnoszącej się do korzystania z obrzędu pojednania wielu penitentów z ogólną spowiedzią i rozgrzeszeniem. Jest to nadzwyczajny i wyjątkowy sposób korzystania z sakramentalnego pojednania. „Oprócz wypadków, w których grozi niebezpieczeństwo śmierci, wolno udzielić sakramentalnego rozgrzeszenia równocześnie wielu penitentom, którzy oskarżyli się tylko ogólne, lecz zostali odpowiednio usposobieni, jeżeli zachodzi ważna przyczyna, mianowicie, gdy ze względu na liczbę penitentów brakuje spowiedników do wysłuchania spowiedzi indywidualnej w odpowiednim czasie, tak, że penitenci, bez własnej winy, byliby zmuszeni długo pozostawać bez łaski sakramentalnej lub Komunii świętej.

²⁴ Tamże, nr 38.

Zdarzyć się to może przede wszystkim w krajach misyjnych, lub także w innych miejscach i w odniesieniu do pewnych grup osób, gdy oczywiście jest taka potrzeba. Nie wolno udzielać ogólnego rozgrzeszenia jedynie z powodu liczego napływu penitentów, jaki zdarza się np. z okazji wielkiego święta lub pielgrzymki, jeśli spowiednicy mogą być do dyspozycji²⁵.

W centralnym miejscu, urzeczywistniającym biskupią posługę uświęcania, znajduje się Eucharystia. Biskup sam ją sprawuje. W diecezji czynią to jego prezbiterzy, pozostając w łączności ze swoim biskupem. Dzięki niej „Kościół ustawicznie żywi się i wzrasta” (KK 26). Biskup przewodnicząc jej celebracji, zwłaszcza w kościele katedralnym, ożywia budowanie Kościoła jako wspólnoty wiernych i uświadamia im ich misję. Wyrazem tej świadomości jest sprawowanie mszy świętej za diecezjan w każdą niedzielę i święta nakazane²⁶.

Eucharystia stanowi centrum życia wspólnoty Kościoła partykularnego. Ujawnia miłość i jedność Mistycznego Ciała Chrystusa. We wspólnocie eucharystycznej pod przewodnictwem biskupa urzeczywistnia się Kościół²⁷. W jego kompetencji jest dyscyplina komunijna, zwłaszcza udzielanie komunii świętej pod obiema postaciami (OWMR 283).

2.2. *Udział prezbiterów w biskupiej posłudze uświęcenia*

W biskupiej posłudze uświęcenia uczestniczą jego prezbiterzy. Oni swoją posługę wykonują w eklesjalnym posłuszeństwie wobec swego biskupa. Liturgicznym wyrazem jedności prezbiterium diecezjalnego z biskupem w kontynuacji zbawczej misji Chrystusa, jest koncelebracja Eucharystii. Była ona praktykowana w starożytności chrześcijańskiej, zarówno w Kościele na wschodzie, jaki i na zachodzie. Prezbiterzy wraz ze swoim biskupem sprawowali ofiarę eucharystyczną przy jednym ołtarzu. Celebracja miała strukturę, nawiązującą do Ostatniej Wieczerzy. Podczas koncelebracji Eucharystii, jej przewodniczący głośno wypowiadał teksty eucharystyczne. Do IV wieku były one wypowiadane spontanicznie. Był to bowiem czas liturgicznej improwizacji. Przewodniczący własnymi słowami opowiadał o wydarzeniu wieczernikowym, podczas którego Chrystus dokonał przemiany chleba i wina w swoje Ciało i Krew i tak ustanowił sakramentalny obrzęd swej ofiary krzyżowej, dopełnionej Jego

²⁵ *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1981, s. 28.

²⁶ KPK, kan 388 § 1.

²⁷ C. Vagaggini, *Biskup i liturgia*, „Concilium” 1-10 (1965/6), s. 97.

chwalebny m martwychwstaniem. Koncelebranci wykonywali określone gesty. Praktykowanie koncelebracji podkreślało sakramentalną jedność kapłaństwa oraz jedność zgromadzenia liturgicznego, tworzącego Mistyczne Ciało Chrystusa²⁸.

W VII wieku zwyczaj koncelebracji w Rzymie był coraz bardziej ograniczany. Tak celebrowano w największe święta, mianowicie w dzień Bożego Narodzenia, Wielkanocy, w uroczystość Wniebowstąpienia Pana Jezusa, Zesłania Ducha Świętego, czy apostołów Piotra i Pawła. W te dni papież wraz z kardynałami – prezbiterami celebrował Eucharystię. Koncelebranci wypowiadali niektóre teksty mszalne. Natomiast sam przewodniczący wykonywał przewidziane gesty, np. kreślił krzyże nad darami. Taki sposób koncelebracji trwał w Rzymie do XIII wieku²⁹.

Zanik praktyki koncelebrowania prezbiterów z biskupem w Kościele zachodnim był spowodowany m.in. faktem, że prezbiterzy pracowali z dala od biskupa, we wspólnotach parafialnych. Nie bez znaczenia było przeniesienie akcentów w teologii Eucharystii na aspekt ofiary przy równoczesnym mniejszym akcentowaniu jej wymiaru eklezjalnego. W procesie zanikania praktyki koncelebracji eucharystycznej pewne znaczenie miała niewola papieża w Awinionie, gdzie nie zachowywano zwyczajów rzymskich³⁰. Wpływ na zanik koncelebracji miało upowszechnienie się praktyki stypendiów mszalnych oraz utrwalanie się praktyki tzw. „mszy prywatnych”, sprawowanych bez udziału wiernych³¹.

Koncelebracja pozostała w przypadku święceń biskupa i prezbitera. Biskup koncelebrując z neoprezbiterami miał ich za swymi plecami na klęczkach. On im udzielał Komunii świętej. Podczas celebracji Eucharystii w Wielki Czwartek, a zwłaszcza podczas procesji Bożego Ciała, zatem w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, prezbiterzy występowali w ornatach. Oni jednak nie celebrowali, tylko asystowali³².

Ożywioną dyskusję na temat koncelebry rozpoczął ruch liturgiczny na początku XX wieku. Podjęto pogłębione studia historyczno-teologiczne³³.

²⁸ Zob. J. Kobienia, *Koncelebra- liturgiczny znak jedności*, „Liturgia Sacra” 8 (2002), nr 1, s. 12.

²⁹ Por. J. Pescher, *Biskup i prezbiterium*, „Concilium”, 1-10 (1965/6), s. 109; A. J. Nowowiejski, *Msza święta*, t. I, Warszawa 2001, s. 38.

³⁰ A. J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 38.

³¹ J. Kobienia, dz. cyt., s. 14.

³² Tamże.

³³ Zob. H. Manders, *Koncelebra*, „Concilium”, 1-10 (1965/6), s. 112.

Powrót koncelebry dokonał się dzięki decyzjom Soboru Watykańskiego II. „Konstytucja o liturgii świętej”, pierwszy dokument soborowy, podpisana 4 grudnia 1963 roku przez papieża Pawła IV, podkreśliła, że dzięki praktykowaniu koncelebracji ujawnia się jedność ofiary, kapłaństwa i Ludu Bożego (KL 57). Jest ona nakazana przez sam obrzęd w czasie święceń biskupa i prezbiterów, podczas błogosławieństwa opata oraz we Mszy krzyżma. Jeżeli wzgląd na pożytek wiernych nie wymaga albo nie doradza, aby kapłani celebrowali pojedynczo, zaleca się koncelebrować mszę wieczorną w Wielki Czwartek, także msze sprawowane na soborach, zjazdach biskupów i synodach, również mszę konwentualną i mszę główną w kościołach i kaplicach, oraz msze sprawowane w czasie wszelkiego rodzaju zjazdów kapłanów diecezjalnych i zakonnych (OWMR³ 199).

Koncelebransi nakładają szaty liturgiczne, jakich używają, gdy celebrowują pojedynczo. Gdy jednak zajdzie słuszną przyczyna, np. większa liczba koncelebransów i brak szat liturgicznych, koncelebransi z wyjątkiem przewodniczącego celebracji mogą na albę nałożyć tylko stułę (OWMR³ 209). Natomiast modlitwy przeznaczone do wspólnego odmawiania przez wszystkich koncelebrujących, a zwłaszcza słowa konsekracji, koncelebransi wymawiają głosem przyciszonym, aby można było wyraźnie słyszeć głos głównego celebransa (OWMR³ 218).

2.3. Jedność prezbiterów z biskupem w misji uświęcenia

Starożytnym znakiem jedności prezbiterium z biskupem, i ich eklesjalnej wspólnoty w realizacji posługi uświęcania odkupionych przez Chrystusa, było *fermentum*. Była to część Chleba konsekrowanego podczas mszy pontyfikalnej. Papież posyłał go swoim prezbiterom, sprawującym Eucharystię w kościołach podmiejskich. Tak oni łączyli się ze mszą sprawowaną przez Biskupa Rzymu³⁴. W Rzymie wzrastała liczba wiernych. Powstały coraz liczniejsze świątynie w różnych częściach miasta i na jego obrzeżach. Do tych wspólnot, zwanych *tituli*, akolici zanosili papieskie *fermentum*. Tę część Ciała Pańskiego, miejscowy prezbiter z kościoła filialnego umieszczał, podczas celebracji Eucharystii, w swoim kielichu z Krwią Pańską. Czynił to przed obrzędem komunijnym³⁵.

³⁴ A. J. Nowowiejski, dz. cyt., s. 935.

³⁵ T. Kwiecień, *Krótki przewodnik po Mszy świętej*, Kraków 2004, s. 101.

Kościół rzymski przywiązywał do tego obrzędu dużą wagę. Był to symbol jedności między biskupem a prezbiterem, także ich współodpowiedzialności za uświęcenie innych. Dzieło uświęcenia realizują uczestnicy kapłaństwa służebnego, zwłaszcza celebując Wielką Tajemnicę Wiary. Dzięki ich posłudze, wierni mogą stawać się przez komunię sakramentalną uczestnikami tajemnicy Ciała i Krwi Chrystusa, wydanych na odpuszczenie grzechów wszystkich ludzi.

Papież Syrycjusz (384-399) pozwalał swoim prezbiterom celebrować Eucharystię bez uprzedniego otrzymania od niego części konsekrowanego Chleba. Natomiast papież Innocenty I (402-417), w liście do Decencjusza, biskupa z Gubio w Umbrii, potwierdza jeszcze istnienie zwyczaju *fermentum*, ale od jego pontyfikatu, ze względu na niebezpieczeństwo profanacji Najświętszego Sakramentu, zaprzestano zanosić *fermentum*, zwłaszcza do zbyt odległych kościołów. Tak prezbiterzy z rzymskich parafii podmiejskich celebrowali Eucharystię bez *fermentum*, chociaż zawsze mieli świadomość, że sprawują ją w duchowej łączności ze swoim biskupem³⁶. To przekonanie towarzyszy prezbiterom także „dziś”.

Zakończenie

Związki biskupa z Chrystusem i Jego Kościołem są bardzo ściśle. Jest on sakramentalnie utożsamiony z jedynym i wiecznym Arcykapłanem Nowego Przymierza. Urząd biskupa jako posługa starszych w pierwszych małych wspólnotach kościelnych, a następnie jako pasterzy diecezji, nie stracił ze swej i istoty i misji. Jest kontynuacją misji Dobrego Pasterza, Chrystusa, który przez posługę biskupów kontynuuje swoje dzieło zbawcze. Głosi Dobrą Nowinę o zbawieniu wszystkich ludzi, troszczy się o Kościół i uświęca tych, którzy otwierają się na Jego prawdę i łaskę. Skuteczność misji biskupa jest ściśle związana ze współpracą z prezbiterium diecezjalnym i wiernymi świeckimi.

³⁶ Zob. J. Pescher, dz. cyt., s. 108.

RECEPCJA I ZNACZENIE BIBLIJ TYSIĄCLECIA W POLSKIEJ KULTURZE BIBLIJNEJ

Przed każdą sesją Soboru Watykańskiego II do auli soborowej uroczyście wnoszono księgę Pisma Świętego i umieszczano ją na ołtarzu przed oczyma wszystkich ojców Soboru. Podobnie w każdej rodzinie chrześcijańskiej księga Pisma Świętego znajduje się na specjalnie dla niej wybranym miejscu. Jeśli zaś bierze się nią nieraz do ręki i czyta jakieś fragmenty, to zawsze z przekonaniem, że czyta się i słucha słowa Bożego wyrażonego ludzkim językiem, słowa Bożego skierowanego do każdego człowieka. Bo Pismo święte to „światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka na ten świat przychodzącego” (J 1,9). Słowo Żywota zawarte w Biblii tak głęboko weszło w życie rodziny ludzkiej, że każda nowa katolicka edycja Pisma Świętego rozchodzi się bardzo szybko. Jest to znakiem tęsknoty za wartościami nieprzemijającymi. Tę tęsknotę człowiek może zaspokoić, gdy zgłębi się w lekturze Pisma Świętego, ponieważ – jak nauczał Sobór Watykański II – „w księgach świętych Ojciec, która jest w niebie, spotyka się miłościwie ze swymi dziećmi i prowadzi z nimi rozmowy. Tak wielka zaś tkwi w Słowie Bożym moc i potęga, że jest ono dla Kościoła podporą i siłą żywotną, a dla synów Kościoła utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia ducha” (KO 21).

Wydanie Biblii Tysiąclecia należy uznać za jedno z najważniejszych wydarzeń w historii powojennej biblistyki polskiej¹. Ukazanie się tego przekładu niektórzy recenzenci uznali za „wydarzenie epokowe”² rozpoczynające „nową erę w dziejach przekładów Biblii na język polski”³. „Dokonano rzeczy wielkiej: ukazał się pierwszy w Polsce katolicki przekład całego Pisma Świętego z języków oryginalnych. Przekład na współczesny

¹ A. Jankowski, *Jak powstała Biblia Tysiąclecia*, „Biuletyn Ekumeniczny” 16 (1972), s. 39-42; M. Pawlik (red.), *Biblia Tysiąclecia jako wyzwanie. Język-kultura-duchowość*, Kraków 2016.

² M. Kossowska, *O Biblii Tysiąclecia słów kilkoro*, „Novum” 1969, nr 1-2, s. 63-74.

³ J. Wantuła, *Uwagi o Biblii Tysiąclecia*, „Roczniki Teologiczne ChAT” 1969, nr 2, s. 125-160.

język polski przeznaczony dla człowieka XX wieku”⁴. Pierwsze wydanie Biblii Tysiąclecia „nie ustrzegło się błędów w przekładzie, ale już drugie wydanie jest świadectwem wielkiego postępu, jaki w ciągu tych kilku zaledwie lat w naszej bibliistyce się dokonał”⁵. Niezwykłość historyczna Biblii Tysiąclecia polega na tym, że jest pierwszym katolickim tłumaczeniem całego Pisma Świętego na język polski od ponad trzech wieków, to jest od czasów tłumaczenia księdza Wujka. Każda pionierska praca musi się liczyć z potknięciami i koniecznością nieustannego poprawiania dzieła. Z tej perspektywy Biblii Tysiąclecia nie można uważać za pracę definitywnie skończoną, ale za początek dalszej pracy i udoskonalania zarówno przekładu, jak i warstwy merytorycznej tekstów Biblii. Dlatego chociaż Biblia Tysiąclecia, nie jest przekładem doskonałym, ma bowiem liczne usterki „przekładowe”, to jednak przetrwała słowa krytyki i wypracowała sobie istotne miejsce w polskiej tradycji przekładów biblijnych.

Niniejszy artykuł poświęcony jest recepcji i znaczeniu Biblii Tysiąclecia w kulturze polskiej. Poza Wstępem, artykuł składa się z trzech części. W części pierwszej przedstawiam rys historyczny powstania Biblii Tysiąclecia (I). Część druga obejmuje analizę kształtowania się polskiego stylu przekładu Biblii (II). W części trzeciej przedstawiam rolę Biblii Tysiąclecia w posoborowej polskiej kulturze biblijnej (III).

I. Krótki rys historyczny Biblii Tysiąclecia

Zainicjowanie prac nad przygotowaniem Biblii Tysiąclecia dokonało się za sprawą Ojca Augustyna Jankowskiego (1916-2005), który przez dwie kadencje był członkiem Papieskiej Komisji Biblijnej (1978-1989), a w latach 1985-1993 opatem w Tyńcu. On też został redaktorem naczelnym przekładu i odtąd koordynował wszystkie prace z tym związane. W roku 1959 skompletował roboczy zespół tłumaczy, który liczył 42 biblistów. Ostatecznie liczba ta ograniczyła się do 39 osób⁶. Decydującym impulsem do zainicjowania przygotowania Biblii Tysiąclecia było ukazanie się tłumaczenia całej Biblii z języków oryginalnych na współczesny język

⁴ M. Wolniewicz, *Refleksje nad Biblią Tysiąclecia*, „Przewodnik Katolicki” 1965, nr 47, s. 417-418.

⁵ J. Frankowski, *Biblia Tysiąclecia i problematyka dzisiejszych polskich przekładów Pisma świętego*, „Znak” 1976, nr 6, s. 709-737.

⁶ Jednym z tłumaczy Księg Biblii Tysiąclecia był ks. Piotr Szpilewicz – profesor naszego seminarium siedleckiego (1 Krl).

francuski – Biblia Jerozolimska. Kierowanie procesem tłumaczenia podjął właśnie wspomniany już ojciec Augustyn Jankowski. Redakcję tłumaczenia zorganizowano w Opactwie Tynieckim i dlatego najpierw pojawiła się nazwa „Biblia Tyniecka” (1959 r.), a od roku 1965 zaczęła funkcjonować – w związku z przygotowaniami obchodów tysiąclecia chrztu Polski – nazwa Biblia Tysiąclecia⁷. Dnia drugiego sierpnia 1965 roku dyrektor wydawnictwa Pallottinum, ks. Piotr Granatowicz, wręczył pierwszy, świeżo wydrukowany egzemplarz Biblii Tysiąclecia Prymasowi Polski księdzu kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Wydana po raz pierwszy w 1965 roku doczekała się kolejnych edycji i przez ostatnie 50 lat stała się najbardziej rozpowszechnionym przekładem Pisma Świętego w Polsce.

Na pierwsze wydania Biblii Tysiąclecia spadły głosy krytyczne wytykające błędne tłumaczenia niektórych terminów hebrajskich oraz braki we Wstępach do poszczególnych ksiąg. Pisał ks. Janusz Frankowski: „Można by z pewną ironią powiedzieć, że czasami Wstępy w Biblii Tysiąclecia wyglądają tak, jakby od tysiąclecia nic się w egzegezie biblijnej nie zmieniło”⁸.

Najbardziej krytyczną recenzję Biblii Tysiąclecia napisał ks. Eugeniusz Dąbrowski: „Nowy polski przekład Pisma Świętego z języków oryginalnych. Krytyczna ocena tak zwanej Biblii Tysiąclecia” (Londyn 1967 r.). Jednak ukazał on tylko braki przekładu, a nie zwrócił uwagi na jego zalety⁹. Trzeba jednak pamiętać, że przekład ma wtórną moc odzwierciedlenia natchnionego Słowa Bożego. Przekłady funkcjonują „w różnych czasach i w zmiennych uwarunkowaniach, dzięki czemu mają zdolność do wyjaśnienia każdego historycznego stanu, w którym znajduje się człowiek”¹⁰. Tłumaczenie oddaje sens oryginału raz lepiej raz gorzej, dlatego w ważnych kwestiach budzących wątpliwości bibliści odwołują się do tekstu oryginalnego. Ulepszanie przekładu to proces ciągłego odkrywania głębi Słowa Bożego.

⁷ W. Chrostowski, *Biblia Tysiąclecia*, „Ład Boży” 1994, nr 11, s. 5; D. Dziadosz, *Biblia Tysiąclecia jako wydarzenie, religijne i świadectwo pracy polskich biblistów*, „Zeszyty Naukowe KUL” 49(2006) nr 4, s. 3-18; R. Pietkiewicz, *Nieznanne początki Biblii Tysiąclecia*, „Collectanea Theologica” 8 (2013) nr 1, s. 5-6; tenże, *Biblia Tysiąclecia (1965-2015)*, Poznań 2015, t. 5; J. Warzecha, *Kilka uwag o V wydaniu Biblii Tysiąclecia*, „Collectanea Theologica” 2001, nr 1, s. 113-123.

⁸ M. Pawlik (red.), *Biblia Tysiąclecia jako wyzwanie*, dz. cyt., s. 75.

⁹ Tamże.

¹⁰ M. Pawlik (red.), *Biblia Tysiąclecia jako wyzwanie*, dz. cyt., s. 88.

Wśród biblistów coraz częściej słyhać postulaty, że należałoby pomyśleć o kolejnym, nowym tłumaczeniu Biblii na język polski. Przemawiają za tym trzy racje. Pierwsza, to zmiany języka polskiego dokonujące się niezwykle szybko pod wpływem zmian kulturowych w każdym społeczeństwie. Na zmiany językowe miało wejście Polski do Unii Europejskiej, coraz większy wpływ języka angielskiego na język polski, a zwłaszcza rozwój techniki komputerowej, który wprowadził do języka polskiego dużą ilość specjalistycznej terminologii. Druga racja to rozwój biblistyki, jaki nastąpił w ostatnim stuleciu; stała się ona odrębną specjalnością teologiczną. Trzecia racja to rozwój biblistyki w Polsce; wynikał on stąd, że przybywało w Polsce dobrze przygotowanych specjalistów znających oryginalne języki biblijne. Krytyczne oceny piątego wydania Biblii Tysiąclecia¹¹ dodatkowo wpływały na postulaty kolejnego, szóstego już wydania przekładu milenijnego¹². Dotąd nie ma jednak konkretnych planów co do kolejnej rewizji piątego wydania Biblii Tysiąclecia. Dotychczasowe wydania dotyczyły przede wszystkim ulepszeń pod względem językowym, rzadziej odnosiły się do modernizacji merytorycznej. Nowe, szóste wydanie powinno więc obejmować doskonalenie przekładu nie tylko pod względem językowym, ale także a może nawet szczególnie obejmować warstwę treściową Biblii. Potrzeba nowego, szóstego wydania Biblii Tysiąclecia wynika również stąd, że ukazały się i ukazują inne wydania Biblii. Wystarczy wymienić następujące edycje:

Zespół tłumaczy „Biblii ekumenicznej” kierował się w swej pracy zasadami wyznaczonymi przez „Wytyczne do współpracy międzywyznaniowej w tłumaczeniu Biblii” opracowanymi w roku 1987. Wytyczne opracował Sekretariat do spraw Jedności Chrześcijan i Zjednoczone Towarzystwo Biblijne. Tłumacze starali się o wierność oryginałowi. Miejsca trudne do przetłumaczenia (greczyzmy i semityzmy) oddawano zgodnie z zasadami współczesnego języka polskiego. Świadomie rezygnowano z archaizacji. W roku 1997 „Chrześcijański Zbór Świadków Jehowy” wydał przekład Biblii z języka angielskiego z uwzględnieniem oryginalnych języków biblijnych. Autorzy ocenili ten przekład jako mocno skażony¹³. Ksiądz Biskup

¹¹ J. Warzecha, *Kilka uwag o V wydaniu Biblii Tysiąclecia*, art. cyt., s. 113-123.

¹² A. Wysocka, *Przekład na trzecie Tysiąclecie*, „Gość niedzielny” (Warszawa) 2001, nr 41, s. 15. 18.

¹³ H. Countess, *Błędy doktryny Świadków Jehowy*, Warszawa 1998; R. Krawczyk, *Podstawowe prawdy wiary w świetle biblii. Nauczanie Kościoła a przekaz Świadków Jehowy*, Siedlce 2016.

Kazimierz Romaniuk w roku 1998 wydał tak zwaną „Biblię Warszawsko-Praską”. Została ona oceniona jako przekład raczej literacki i artystyczny niż filologiczny.

Zespół pracujący nad Biblią Edycji Świętego Pawła (zwaną Biblią Paulistów) starł się, „aby treść ksiąg świętych została wiernie oddana i objaśniona w poprawnym, współczesnym i komunikatywnym języku polskim”. Biblia ta wydana w roku 2008 została bogato wyposażona we wstępy, noty marginalne, konkordancje miejsc paralelnych oraz komentarz ciągły do tekstów.

Wydawnictwo „Gaudium” od roku 2014 wydaje tzw. „Biblię Aramejską”, która zawiera dwujęzyczny aramejsko-polski tekst targumów do Biblii hebrajskiej. Projekt zaplanowano na 15 tomów. Narazie ukazał się tom pierwszy zawierający „Targum Neofiti do księgi Rodzaju”. Na koniec wymienić należy „Komentarz KUL-owski” do Nowego Testamentu (1955) i do Starego Testamentu (1956-1957). Z okazji 50-tej rocznicy powstania Biblii Tysiąclecia Wydawnictwo Pallottinum wraz z zespołem biblijnym pod kierunkiem o. prof. Hugolina Langkammera podjęło decyzję wydania „Komentarza Teologiczno-Pastoralnego” do Biblii Tysiąclecia. Pierwsze tomy tej serii ukazały się w roku 2014, całość została zaplanowana na rok 2015.

II. Biblia Tysiąclecia – współczesny polski biblijny styl przekładowy

W historii tłumaczeń Biblii na język polski pojawiały się i konkurowały dwie koncepcje stylu przekładowego. Pierwsza z nich postulowała, zachowanie archaiczności stylu biblijnego (szczególne słownictwo, frazeologia, styl, rytm). Do takiego stylu biblijnego wierni przyzwyczaili się przez lata i odejście od niego – zdaniem zwolenników tej koncepcji – mogłoby wywoływać wrażenie, że mają do czynienia ze zniekształceniem prawdziwego Słowa Bożego. Druga koncepcja opowiadała się za odejściem od archaiczności języka biblijnego na rzecz nowoczesnego przekładu tekstów Biblii. Zwolennicy tej drugiej koncepcji opowiadając się za nowoczesnością języka przekładów Biblii głoszą, że młode i średnie pokolenie nie znając dawnej polszczyzny biblijnej, może jej nie rozumieć, uważać za niezrozumiałą, a nawet obcą, a to z kolei może rzutować negatywnie na sam proces poznawania Słowa Bożego.

Tłumacze Biblii Tysiąclecia opowiedzieli się za drugą koncepcją: „Biblia Tysiąclecia zastąpiwszy Biblię Wujkową pełni funkcję aktualnej Biblii polskiej”¹⁴. „Aktualna Biblia polska” zachowując wierność objawionej prawdzie Bożej jest znakiem, że polski styl biblijny jest rzeczywistością żywą, zmieniającą się nieustannie. Uwspółcześnianie języka przekładu wymaga jednak opatrzenia tekstów biblijnych odpowiednimi objaśnieniami w formie przypisów. Podkreślają to wyraźnie dokumenty Kościoła. Konstytucja „*Dei Verbum*” naucza, że należy wiernym pomagać do właściwego korzystania z Pisma Świętego „poprzez przekłady świętych tekstów, które powinny być opatrzone niezbędnymi i w pełni wystarczającymi objaśnieniami tak, aby dzieci Kościoła mogły bezpiecznie i owocnie obcować z księgami świętymi oraz przyjmować ich ducha” (KO 25).

Ten postulat spełnia Biblia Tysiąclecia. Dodatkowo niektóre jej wydania zawierają zdjęcia z krajów biblijnych oraz inne materiały w postaci map, tabel, schematów, słowników. Ale praca nad udoskonalaniem przekładów Pisma Świętego nie jest zadaniem jednorazowym. „Nie trzeba obawiać się, że praca ta skończy się kiedykolwiek. Do zamknięcia jej nikt prawdopodobnie nie doprowadzi, bo tak jak żywe i niezmienne są prawdy Boże w Biblii zawarte, żywy jest i język, który je przekazuje”¹⁵.

III. Rola Biblii Tysiąclecia w polskiej posoborowej kulturze biblijnej

Obszary kultury ludzkiej znajdujące się pod wpływem Biblii można wyodrębnić jako część składową kultury w ogóle i nazwać kulturą biblijną. Właściwie wszystkie obszary kultury są w jakimś stopniu kulturą biblijną. Można tu wymienić takie dziedziny kultury jak literatura, język, sztuka, nauka, a przede wszystkim religia (głównie judaizm i chrześcijaństwo). Rozwijały się one w ścisłym związku z Biblią. Można to odnieść również do warunków polskich w trzech wybranych obszarach życia Kościoła, które kształtowały się w duchu przekazu biblijnego: odnowa liturgiczna (A), odnowa duszpasterska (B) i współpraca ekumeniczna (C).

¹⁴ W. Chrostowaki, *Biblia Polska*, w: R. Bartnicki, W. Kawecki (red.), *Chrześcijaństwo a kultura*, Warszawa 2006, s. 117.

¹⁵ M. Kossowska, *O Biblii Tysiąclecia słów kilkoro*, art. cyt., s. 73-74.

A. Odnowa liturgiczna¹⁶

Przez liturgię rozumiemy „kult publiczny Kościoła, Mistycznego Ciała Chrystusa, w którym przez odpowiednie znaki widzialne dokonujące uświęcenia człowieka, wypełnia się kapłańska funkcja Jezusa Chrystusa”¹⁷. Integralną częścią tak rozumianej liturgii jest Słowo Boże. Sobór Watykański II w wielu dokumentach nakazywał, aby „szerzej otworzyć wiernym skarbiec biblijny” oraz „obficiej zastawić wiernym stół Słowa Bożego” (KO 21). Podkreśla to dobitnie Katechizm Kościoła Katolickiego cytując *Dei Verbum*: „Słowem Pisma Świętego żywi się korzystnie i się przez nie rozwija posługa słowa czyli kaznodziejstwo, katecheza i wszelkie nauczanie chrześcijańskie, w którym homilia liturgiczna winna mieć szczególne miejsce” (KO 21). „Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa” (św. Hieronim) – nauczał z kolei Sobór Watykański II (KO 25). Liturgia jest dialogiem, wielką więc rolę odgrywa w niej słowo, które powinno być zrozumiałe dla uczestników. Apostołowie głosząc Ewangelię w kręgu kultury greckiej posługiwali się językiem greckim. W zlatynizowanym Rzymie głosili Ewangelię i sprawowali liturgię w języku łacińskim. Gdy z kolei w Rzymie w VII wieku znalazła się znaczna liczba osób mówiących po grecku, liturgia stała się „dwujęzyczna”, łacińsko-grecka.

Ukazujące się po Soborze Watykańskim II dokumenty wykonawcze znacznie rozbudowały liturgię słowa zalecając korzystanie z przekładów biblijnych na współczesne języki narodowe. Kardynał Stefan Wyszyński nakazał wprowadzenie do liturgii czytań mszalnych tekstów biblijnych według Biblii Tysiąclecia (II wydanie). Decyzja ta spowodowała także uznanie powagi przekładu Biblii Tysiąclecia, co w konsekwencji wpłynęło na popularyzację tejże Biblii wśród wiernych, a tym samym na rozwój kultury biblijnej w Polsce¹⁸. W ten sposób dzięki zastosowaniu w liturgii przekład Biblii Tysiąclecia został uznany za *textus receptus* współczesnej Biblii polskiej¹⁹.

¹⁶ J. Ostynowicz, *Odnowa liturgii a ekumenizm*, „Novum”, 1979, nr 20, z. 7, s. 63-76; J. Ratzinger, *Duch liturgii*, Poznań 2002; J. Nowak, *Ponadczasowy charakter liturgii*, w: *Ante Deum Stantes*, Kraków 2002, s. 455-464; B. Nadolski, *Wprowadzenie do liturgii*, Kraków 2004; S. Czerwik, *Wprowadzenie do Konstytucji o liturgii świętej*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski, nowe tłumaczenie*, Poznań 2002.

¹⁷ *Liturgia*, w: *Katolicyzm A-Z*, Poznań 1989, s. 227.

¹⁸ Z. Ziółkowski, *O nowej Biblii Tysiąclecia*, „Życie i Myśl” 3 (1973) nr 3, s. 131-134.

¹⁹ J. Chmiel, *Textus receptus współczesnej Biblii Polskiej* „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1981, nr 5, s. 274.

B. Posoborowa odnowa duszpasterstwa

W posoborowym ujęciu „duszpasterstwo to zorganizowana działalność zbawcza Kościoła polegająca na służbie wobec człowieka przez głoszenie Słowa Bożego, sprawowanie Ofiary i sakramentów oraz interpersonalne kontakty religijne, a także na chrześcijańskim świadectwie życia²⁰. Jak wynika z tej definicji, działalność zbawcza Kościoła ma różne formy, ale wszystkie mają jeden zasadniczy cel: urzeczywistnianie w świecie dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa. Świadectwem tego dzieła jest właśnie Biblia tłumaczona przez wszystkie wieki i we wszystkich językach. W Polsce takim świadectwem jest Biblia Tysiąclecia. Ukazanie się tej Biblii zbiegło się w czasie, gdy w Polsce dokonywał się dynamiczny rozwój różnych ruchów religijnych będących owocem i znakiem posoborowej odnowy duszpasterskiej. Wpłynęło to w sposób zasadniczy na zainteresowanie się Pismem Świętym, a w konsekwencji na zwiększające się potrzeby posiadania jego egzemplarzy. Wśród tych ruchów religijnych wymienić można przede wszystkim „Odnowę w Duchu Świętym” oraz „Ruch Światło-Życie”.

„Odnowa w Duchu Świętym” rozwijała się od roku 1967 początkowo jako odnowa charyzmatyczna. W odróżnieniu od większości ruchów religijnych nie miała ona „jednego założyciela lub grupy założycieli ani listy członków; stanowiła zróżnicowany zespół jednostek i grup złączonych tym samym doświadczeniem i podejmujących różne działania, często od siebie niezależne²¹. W Polsce w roku 1977 utworzono Krajowy Zespół Koordynatorów Odnowy w Duchu Świętym, zaś w roku 1984 powołano Krajowego Duszpasterza Odnowy w Duchu Świętym, a od roku 1994 zaczęto wydawać periodyk pod nazwą: „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym”.

„Ruch Światło-Życie²², to międzynarodowy katolicki ruch eklezjalny założony w Polsce przez ks. Franciszka Blachnickiego mający na celu wychowanie i formację chrześcijan na wzór Jezusa Chrystusa oraz budowanie

²⁰ R. Niparko, Duszpasterstwo, w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1983.T. IV, s. 390; A. J Tastings, *Teologiczny problem rodzajów posługiwania w Kościele*, w: „Concilium” 5 (1969), z. 1, s. 170-177.

²¹ K. Stola, „Odnowa w Duchu świętym”, w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 2010, T. XIV, s. 318; M. Hebrard, *Charyzmatycy. Zarys historii „Odnowy w Duchu świętym”*, Kraków 1994.

²² D. Cupał, *Na drodze ewangelizacji i ekumenizmu. Ruch „Światło Życie” w służbie jedności chrześcijan. Jeden Pan, jedna wiara* (red. A. Nossol, W. Hryniewicz, S.C. Napiórkowski); R. Derewenda, M. Marczewski, „Światło-Życie”, w: *Encyklopedia Katolicka* Lublin 2013, T. XIX, s. 332-335; A. Seredyńska, Franciszka Blachnickiego koncepcja wychowania i formacji oraz jej zastosowanie w ruchu „Światło-Życie”, w: *Człowiek i jego życie religijne*, Kraków 2009.

wspólnoty Kościoła. W obrębie tego ruchu w roku 1980 powstał „Plan Wielkiej Ewangelizacji Ad Christum Redemptorem” zmierzający do dotarcia z Pismem Świętym do wszystkich środowisk w Polsce i formowanie na tej podstawie Nowego Człowieka.

Szczególnie ten drugi ruch, „Światło-Życie” wpłynął na popularyzację i edytorski rozwój Biblii Tysiącleci. Zapotrzebowanie na Biblię zwiększało się w związku z tym, że dokonywał się rozwój specjalizacji duszpasterskich obejmujących – ze względu na zawód, wiek, poziom wykształcenia – duszpasterstwo rodzin, chorych, więźniów, a także duszpasterstwo akademickie.

Na popularność Biblii Tysiąclecia wpłynął także dodatkowy czynnik, że nie było wówczas (lata 70-te i 80-te XX wieku) również atrakcyjnej konkurencji. Istniała już wprawdzie Biblia Poznańska, ukazująca się w latach 1973-1975, ale wydanie jej w tomach i wysoka cena sprawiły, że nie nadawała się do tak szerokiego wykorzystania w duszpasterstwie jak Biblia Tysiąclecia. Ale chyba najwięcej na popularność Biblii Tysiąclecia wpływało to, że była ona tekstem, który był stosowany w liturgii.

C. Ruch ekumeniczny

Przez ekumenizm rozumiemy „poglądy i postawy wyrażające dążenie do zjednoczenia wszystkich wyznań (chrześcijaństwo) w jednym Kościele Chrystusowym, przy zachowaniu pluralizmu teologicznego i wyznaniowego”²³. Tak rozumiejąc ekumenizm uświadamiamy sobie potrzebę znalezienie wspólnej, uzgodnionej postawy wobec tekstu zawierającego Słowo Boże, a więc wobec Biblii. Tekstem Biblii Tysiąclecia do dziś posługują się związki międzywyznaniowe, w tym także polscy protestanci, którzy dopiero od roku 1975 posiadają własny nowy przekład. Często pojawiały się głosy o zaistnieniu korzystnych warunków do podjęcia prac nad wydaniem uzgodnionego, ekumenicznego przekładu całej Biblii. Tak wypowiadał się na ten temat Ojciec Augustyn Jankowski: „Nie widzę żadnej przeszkody w realizacji takiego pomysłu. Różnice bowiem istnieją przeważnie w interpretacji tekstów biblijnych, nie zaś w samym przekładzie. Co do przekładu można bardzo łatwo się porozumieć... Wszystko to napawa otuchą, że może i u nas, w Polsce, mógłby powstać przekład ekumeniczny wzorem

²³ W. Hanc, *Ekumenizm*, w: *Encyklopedia Katolicka* Lublin 1983, T. IV, s. 853; S. Napierała, *Ekumenizm*, w: *Katolicyzm A-Z*, Poznań 1989, s. 95-97.

zagranicy, bo w końcu różnice mogą być tylko w teologicznej interpretacji słów Pisma Świętego²⁴. W roku 1994 Towarzystwo Biblijne w Polsce podjęło zarzuconą wcześniej inicjatywę wydania wspólnego tekstu polskiej Biblii ekumenicznej opartej na Biblii Tysiąclecia. Ostatecznie jednak pomysł nie został zrealizowany. Jednak z inicjatywy księdza Franciszka Błachnickiego w ramach praktycznej współpracy ekumenicznej pojawiły się egzemplarze Biblii w formacie kieszonkowym.

Na rzecz przekładu ekumenicznego przemawia bardzo podkreślany we współczesnym świecie uniwersalizm, zwłaszcza uniwersalizm wartości, który ma niezaprzeczalnie istotne podstawy w teologii oraz w Piśmie Świętym.

W teologii uniwersalizm polega na uznawaniu wszystkich ludzi za dzieci Boże oraz na uznawaniu uniwersalnego charakteru dzieła zbawienia adresowanego do wszystkich narodów. „Przez Ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi” (Rdz 12,3). „Dom mój będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów” (Iz 67,7).

Idea uniwersalizmu została w pełni rozwinięta w Nowym Testamencie, w którym zbawcze dzieło Chrystusa ukazane zostało jako adresowane do wszystkich ludzi, wszystkich dzieci Bożych. Podkreślił to wyraźnie Jezus Chrystus: „A ja, gdy zostanę wywyższony nad ziemią, pociągnę wszystkich do siebie” (J 12,32). Uznanie uniwersalnego charakteru „dokonanego przez Chrystusa dzieła zbawienia w skrajnej formie stało się podstawą teologicznej doktryny uniwersalizmu głoszącej, iż u kresu dziejów dokona się odnowa całego stworzenia i przywrócenie mu jego pierwotnej doskonałości, w wyniku czego wszyscy dostąpią zbawienia, co będzie ostatecznym przezwyciężeniem wszelkiego zła”²⁵. Wydaje się, że opracowanie ekumenicznego przekładu Biblii już w punkcie wyjścia wymaga ducha wzajemnego przebaczenia, poszukiwania w innych kościołach ich autentycznych wartości w celu własnego ubogacenia, przede wszystkim zaś rezygnacji z chęci zwycięstwa własnej wizji przekładu nad innymi. Zasadą naczelną powinno być, aby we wszystkim zwyciężała Prawda Boża zawarta w Piśmie Świętym²⁶.

²⁴ A. Jankowski, *Jak powstała Biblia Tysiąclecia*, art. cyt., s. 41-42.

²⁵ J. Filipkowski, *Uniwersalizm*, w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 2013, T. XIX, s. 1359; W. Hryniewicz, *Świadkowie wielkiej nadziei*, Warszawa 2009.

²⁶ W. Hryniewicz, *Hierarchia prawd a ekumenizm*, „Collectanea Theologica” 49(1979), z. 3, s. 5-21; K. Karski, *Dążenia ekumeniczne we współczesnym świecie*, Warszawa 1974.

SPIS TREŚCI

Stolica Apostolska

Orędzie Papieża Franciszka na 50. Światowy Dzień Pokoju (2017 r.)	1
Orędzie Papieża Franciszka na XXV Światowy Dzień Chorego 2017 r.	10

Episkopat Polski

Komunikat przewodniczącego KEP ds. Misji na Dzień Pomocy Misjom przypadający w Uroczystość Objawienia Pańskiego (6 stycznia 2017 r.)	13
List Komisji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego na Dzień Życia Konsekwowanego	16
Przesłanie Przewodniczącego Komitetu KEP ds. Dialogu z Judaizmem	21

Biskup Siedlecki

Zaproszenie na Diecezjalny Dnia Życia Konsekwowanego	25
------------------------------------------------------------	----

Zmiany wśród duchowieństwa	26
----------------------------------	----

Komunikaty Kurii

Zaproszenie na zebranie Rady Kapłańskiej	27
Zaproszenie na zebranie Księży Dziekanów	28
Komunikat Wydziału Duszpasterskiego	29
Zaproszenie na imieniny Biskupa Siedleckiego Kazimierza Gurdy	30

Zmarli kapłani

Ks. Kanonik Wojciech Burkat	31
-----------------------------------	----

Dodatek

Regulamin XII Parafii Diecezji Siedleckiej „Biała Podlaska 2017”	33
Ks. Kazimierz Matwiejuk, <i>Eklezjalna posługa Biskupa</i>	39
Ks. Roman Krawczyk, <i>Recepcja i znaczenie Biblii Tysiąclecia w polskiej kulturze biblijnej</i>	52

ISSN 1230-7165

Wydawca:
Wydawnictwo Diecezji Siedleckiej

Unitas
wydawnictwo

08-110 Siedlce, ul. Szkolna 22

tel. 530 742 909

e-mail: wydawnictwo@wydawnictwo-unitas.pl

Nakład: 1000 egz.

Redaktor naczelny: ks. mgr lic. Wojciech Hackiewicz

Numer zatwierdził: ks. mgr lic. Jacek Wł. Świątek